

Gerard Kucharski (Poznań)

## POCZĄTKI RZĄDÓW KSIĘCIA KAZIMIERZA KONRADOWICA NA KUJAWACH (1230–1237)

Podnoszono już wielokrotnie w literaturze historycznej konieczność bliższych studiów nad problemem rządów książąt dzielnicowych w XIII w. Dotyczy to zwłaszcza władców mazowieckich i kujawskich. O ile zagadnienie władzy Konrada Mazowieckiego znalazło szerokie odzwierciedlenie w historiografii, w której znajdujemy omówienie jego polityki w stosunku do Prusów, zakonów krzyżackiego i dobrzyńskiego, a także sąsiednich Piastowiczów, głównie Henryka Brodatego i Bolesława Wstydlivego<sup>1</sup>, o tyle

---

<sup>1</sup> Z obszernej literatury przedmiotu zob. np. M. Łodyński, *Stosunki w Sandomierskiem w latach 1234–1239. Przyczynek do dziejów Bolka Wstydlivego*, KH, t. 25, 1911, s. 1–33; S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łączycykiej i sieradzkiej*, Łódź 1951; B. Włodarski, *Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku*, Toruń 1958; tenże, *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego*, Toruń 1971; J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce Piastowskiej*, Ziemia Kujawska, t. 1, 1963, s. 39 n; B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997; J. Szymczak, *Udział synów Konrada I mazowieckiego w realizacji jego planów politycznych*, RŁ, t. 29, 1980, s. 9–55; B. Śliwiński, *Pogranicze kujawsko-pomorskie w XII–XIII wieku. Z dziejów Bydgoskiego i Wyszogrodzkiego w latach 1113–1296*, Warszawa–Poznań 1989, s. 127 n; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw Kazimierzowi Konradowicowi (połowa 1230 r.)*, RŁ, t. 40, 1993, s. 95–112; tenże, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. 2/1, Malbork 2001, s. 42 n; A. Gieysztor, *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X–połowa XIII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, pod red. A. Gieyszтора i H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 121–130; G. Białuński, *Studia z dziejów plemion pruskich i jaćwieskich*, Olsztyn 1999, s. 87 n. W tych pracach dalsza literatura.

skromniej przedstawiają się badania nad działalnością polityczną jego synów. Zwłaszcza w odniesieniu do początkowego okresu sprawowania przez nich rządów w swoich dzielnicach. W niniejszej pracy postaramy się odtworzyć czas i okoliczności wydzielania Kazimierzowi dzielnicy kujawskiej przez Konrada Mazowieckiego oraz naszkicować jej zasięg terytorialny, a także ukazać pierwsze siedem lat rządów Konradowica na Kujawach.

Materiał źródłowy dotyczący interesujących nas zagadnień składa się przede wszystkim z dokumentów książęcych (Konrada Mazowieckiego, Bolesława i Kazimierza Konradowiców i innych Piastowiczów), biskupich i papieskich<sup>2</sup>. Pewnym uzupełnieniem są także średniowieczne relacje historiograficzne<sup>3</sup>. Literatura odnośnie do pierwszych lat rządów księcia Kazimierza Konradowica jest skromna, temat ten nie doczekał się bowiem jeszcze całościowego, osobnego opracowania. O początkach polityki Kazimierza wspominało co prawda przy okazji omawiania działalności politycznej Konrada Mazowieckiego, jednak są to na ogół wiadomości fragmentaryczne i nazbyt ogólnikowe<sup>4</sup>.

## 1. Objęcie rządów na Kujawach

Odrębność dzielnicowa Kujaw zapoczątkowana w końcu XII w. jeszcze w I dziesięcioleciach XIII w. ograniczana była przez ich ścisły związek z Wielkopolską, a następnie z Mazowszem, które to dzielnice stanowiły

---

<sup>2</sup> KDP, t. I, nr 20, 21; t. II, nr 21, 437, 439; *Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego*, wyd. T. Lubomirski, Warszawa 1863 (dalej cyt. KDMaz), nr 10; KDM, t. I, nr 14, 15; t. II, nr 404–407; KDW, t. I, nr 33, 132, 140, 229, 239, 315; P, nr 60, 65, 66, 79; PrUB, Bd. I/1, nr 64, 71–83, 94, 100, 108, 118, 119, 260; DKM, nr 8, s. 121–122; nr 9, s. 123; nr 10, s. 123–124; nr 12, s. 17; nr 17, s. 129–130; nr 9, s. 179; nr 3, s. 289; nr 36, s. 206; CDMG, t. 1, nr 1, nr 167, 181, 184, 190, 200–203, 205–207, 209–211, 217, 221, 223–225, 228, 229, 232, 233, 238, 244, 247, 254, 259, 264–267, 271, 272, 273, 278, 280, 282, 283, 288–290, 294–297, 299, 303, 305–307, 309, 310, 319–322, 327, 328, 330, 332, 338, 357, 361, 365, 366, 374, 378, 416, 426a; G. Kucharski, *Dokument księcia Kazimierza Konradowica dla Zakonu Krzyżackiego z 6 I 1233 r.*, w: *Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze*. Gdańskie studia z dziejów średniowiecza nr 8, pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk 2002, s. 311–313.

<sup>3</sup> *Rocznik kapituły krakowskiej*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, w: MPH s. n., t. V, Warszawa 1978, s. 77; *Peter von Dusburg, Chronicon terre Prussiae*, ed. M. Töppen, w: SRP, Bd. I, s. 47–50; Długosz, lib. 5/6, Warszawa 1973, s. 276.

<sup>4</sup> Zob. przyp. 1. Zestawienie literatury: zob. niżej przy omawianiu wydzielenia Kujaw i pierwszych lat rządów Kazimierza.

główną postawę terytorialną panujących w nich książąt<sup>5</sup>. Nie dziwi więc, że w okresie tym nie spotykamy w źródłach żadnych, prócz wojewodów, centralnych urzędów kujawskich, co tłumaczy się brakiem dworu książęcego w tej dzielnicy.

Sytuacja na Kujawach ulega diametralnej zmianie w momencie, gdy Konrad Mazowiecki postanowił ustanowić osobnego księcia dla tego obszaru w osobie swego syna Kazimierza, który stał się protoplastą kujawskiej linii Piastów<sup>6</sup>. Ustalenie precyzyjnego czasu tej akcji nastęrczało jednak uczonym sporo kłopotów, a to za sprawą szczupłej i enigmatycznej podstawy źródłowej. Otóż w *Rocznikach* Jana Długosza pod 2 VII 1236 r. czytamy, iż Konrad dokonał podziału swych ziem między synów: Bolesława, który otrzymał Mazowsze i Kazimierza, obdarowanego księstwem łęczycko-kujawskim<sup>7</sup>. Analiza tego przekazu wykazała jednak<sup>8</sup>, że jest on błędny, bowiem już w 1231 r. Kazimierz Konradowicz występował wśród świadków dokumentu ojca jako książę Kujaw<sup>9</sup>. Informacja ta pozwoliła przyjąć Oswaldowi Balzerowi, iż w 1231 r. faktycznie Kazimierz był księciem kujawskim<sup>10</sup>, a więc wydzielenie Kujaw Konradowicowi przypadło na ten rok lub krótko przed nim (1230). Stanowisko to znalazło poparcie u większości badaczy<sup>11</sup>. Jedynie Stanisław Zachorowski przyjmował

---

<sup>5</sup> Zob. J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 39 n.

<sup>6</sup> O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 291–295, 331 n, tabl. 7; S. A. Sroka, *Kazimierz I*, w: *Piastowie. Leksykon biograficzny*, pod red. S. Szczura i K. Ożoga, Kraków 1999, s. 201 n.

<sup>7</sup> Długosz, lib. 5/6, s. 276.

<sup>8</sup> Szczegółową analizę tego fragmentu przeprowadził G. Labuda, *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza. Próba rekonstrukcji*, Poznań 1983, s. 125–127 (niezbędne są tu jednak pewne korekty).

<sup>9</sup> CDMG, nr 305. Dokument ten podaje bowiem, iż akcja przekazania Kościołowi poznańskiemu wsi Ślesin odbyła się w obecności obydwu najstarszych synów Konrada, tj. *Boleslao duce Sandomirie, Kazimiro duce Kuiavie*.

<sup>10</sup> O. Balzer, op. cit., s. 292–293.

<sup>11</sup> J. Mitkowski, *Kazimierz*, w: PSB, t. 12, s. 276; B. Włodarski, *Rywalizacja*, s. 27; J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 42–43; S. M. Szacherska, *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960, s. 65; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV wieku*, Warszawa–Poznań 1974, s. 169, 177; M. Biskup, *Dzieje miasta w średniowieczu (od końca XII w. do 1466 r.)*, w: *Dzieje Inowrocławia*, pod red. tegoż, t. 1, Warszawa–Poznań–Toruń 1978, s. 135, 162; J. Szymczak, *Udział synów Konrada*, s. 17; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 110–112; M. Michalski, *Kazimierz I*, w: *Słownik władców polskich*, pod red. J. Dobosza, Poznań 1997, s. 214; J. Pakulski, *Przywilej księcia łęczyckiego, kujawskiego i dobrzyńskiego Kazimierza dla Piotrka Świętosławica z 10 marca 1252 roku*, w: *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, pod red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 294.

wydzielenie Kujaw Kazimierzowi na rok 1233 (a we wcześniejszej swojej pracy na 1236 r.)<sup>12</sup>. Badacz ten nie uwzględnił jednak ustaleń O. Balzera, których nie ma powodu odrzucać. Nie można też zgodzić się z opinią tej części historyków, którzy w 1231 r. upatrują faktyczne wydzielenie dzielnicy kujawskiej Kazimierzowi<sup>13</sup>, bowiem w istocie O. Balzer ustalił tylko *terminus ad quem* (choć nie *ante quem*) tego wydarzenia. W świetle zachowanej podstawy źródłowej terminem, który wyznaczać może końcową granicę czasową wydzielenia Kujaw Kazimierzowi, jest marzec 1231 r., pod warunkiem, że dokument księcia Konrada, w którym tytułowano Kazimierza księciem kujawskim<sup>14</sup>, odnosił się do czynności prawnej z tego samego zjazdu w Zgierzu Konrada i jego synów z Władysławem Odonicem, podczas którego 23 III 1231 r. dokonano zamiany wsi między biskupem kujawskim Michałem i opatem sulejowskim Willermem<sup>15</sup>.

---

<sup>12</sup> S. Zachorowski, *Studia do dziejów wieku XIII w pierwszej jego połowie*, wyd. J. Fijałek, Kraków 1920, s. 30; tenże, *Wiek XIII i panowanie Władysława Łokietka*, w: R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 1, Kraków 1995, s. 299. Możliwe, że badacz ten z 1236 r. łączył nie wyodrębnienie dzielnicy kujawskiej, ale nowy podział ziemi między Konrada a dwu jego starszych synów. J. Karwasińska, *Sąsiedztwo kujawsko-krzyżackie 1235–1343*, Warszawa 1927, s. 14, chociaż w nie dość precyzyjnym sformułowaniu wskazała, iż rozgraniczenie z 1236 r. odnosiło się do terytorium między Drwęcą a Wisłą, a więc do późniejszej ziemi dobrzyńskiej, i było ono bez wątplenia konsekwencją zwrócenia przez Krzyżaków Konradowi grodu dobrzyńskiego z pertynencjami, co można twierdzić bez względu na to, czy wiec dankowski, na którym zostało ono zdecydowane, należy datować na 1236 czy 1238 r.; zob. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 178 n.; J. Szymczak, *Udział*, s. 29 n.

<sup>13</sup> J. Nowacki, *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem Zakonu Cysterskiego (ok. 1228–1285–1358). Przyczynek do misji pruskiej biskupa Chrystiana*, Gniezno 1934, s. 58; B. Włodarski, *Rywalizacja*, s. 27 n. Bardzo enigmatyczne wydaje się twierdzenie P. Żmudzkiego, *Studium podzielonego Królestwa. Książę Leszek Czarny*, Warszawa 2000, s. 22, który z niezrozumiałych względów przyjmował, iż *Kazimierz, negocjator z ramienia ojca w gorących chwilach tuż po śmierci Leszka Białego, wziął w posiadanie Kujawy*. Wiadomo przecież, że Leszek Biały zginął pod koniec 1227 r.

<sup>14</sup> CDMG, nr 305, (dyplom ten nie posiada miejsca wystawienia).

<sup>15</sup> CDMG, nr 306. Zob. J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, s. 87–88. Za wystawieniem aktu Konrada dla Kościoła poznańskiego z 1231 r., w którym Kazimierz tytułowany jest księciem kujawskim, podczas zjazdu w Zgierzu 23 III t. r. opowiadają się wydawcy aktu CDMG, nr 305 a także J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 42–43; S. M. Szacherska, op. cit., s. 65; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 169, 177; M. Biskup, op. cit., s. 135, 162.

Zaprezentowane poglądy badaczy na omawiany temat są zbliżone, ale nie identyczne, dlatego sprawę związaną z datą objęcia rządów na Kujawach przez księcia Kazimierza należy dokładnie przeanalizować. W tym celu niezbędne jest uwzględnienie tytułatury księcia Konrada, ponieważ nie znamy autentycznych dokumentów samego Kazimierza sprzed 1232 r.<sup>16</sup>, a brak określenia Konradowica księciem kujawskim w aktach wcześniejszych przed dokumentem jego ojca dla biskupstwa poznańskiego, dotyczącym Ślesina, będącym podstawą ustalenia O. Balzera, nie ma rozstrzygającego znaczenia. Wskazują na to np.: inny dokument Konrada dla biskupstwa poznańskiego, poświęcający również akcję dokonaną na zjeździe z Władysławem Odonicem w 1231 r., w którym wzmiankowani zostali Bolesław i Kazimierz jako książęta bez określników terytorialnych<sup>17</sup> i podwójny akt biskupa kujawskiego Michała i księcia Konrada, poświęcający wymianę wsi z opactwem sulejowskim i immunitet książęcy, także dokonaną na zjeździe z Władysławem Odonicem, w Zgierzu 23 III 1231 r., w którym Konrad tytułowany był księciem bez określnika terytorialnego, a jego synowie nazwani tylko samymi imionami<sup>18</sup>.

Jak słusznie zauważył Jan Powierski *przyjawszy nawet actum wszystkich trzech dokumentów na tym samym zjeździe zgierskim, a zarazem jednoczesność datum przynajmniej obu aktów dla biskupstwa poznańskiego, nie możemy jednak na tej podstawie sądzić, iż właśnie na wspomnianym zjeździe, a więc w marcu 1231 r., Kazimierz otrzymał dzielnicę kujawską, bowiem w dokumencie drugim pominięto określnik terytorialny nie tylko Kazimierza, ale i Bolesława, o którym dowodnie wiadomo, że już w 1230 r. był księciem sandomierskim*<sup>19</sup>. W takim przypadku wyciąganie wniosków z braku kujawskiej tytułatury Kazimierza na podstawie wcześniejszych dokumentów wydaje się nieuzasadnione.

---

<sup>16</sup> KDW, t. I, nr 140 (gdzie błędnie opublikowano ten akt pod imieniem księcia Konrada). Analizę tego aktu przeprowadził J. Szymczak, *Uwagi nad kancelarią Kazimierza Konradowica, księcia Kujaw i Łęczycy*, RŁ, t. 21, 1973, s. 130–133. Dyplom Kazimierza dla klasztoru norbertańskiego w Strzelnie rzekomo z 7 III 1231 r. (DKM, nr 8 s. 121–122) został podrobiony w I połowie XIV w., zob. D. Karczewski, *Studia nad trzynastowiecznymi dokumentami klasztoru norbertanek w Strzelnie*, SŻ, t. 37, 2000, s. 118–120; por. J. Mitkowski, *Kancelaria Kazimierza Konradowica księcia kujawsko-łęczyckiego*, Wrocław 1968, s. 12–21.

<sup>17</sup> CDMG, nr 303 (nadanie wolności wsiom Kościoła poznańskiego w okręgach sochaczewskim, czerskim i skrzyńskim).

<sup>18</sup> KDP, t. I, nr 20.

<sup>19</sup> J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 94. Z 1230 r. pochodzi bowiem pierwsza wzmianka określająca Bolesława księciem sandomierskim, CDMG, nr 280.

W uściśleniu daty wydzielenia dzielnic kujawskiej Kazimierzowi pomocne okazać się może skrupulatne przeanalizowanie tytułatury Konrada<sup>20</sup>. Książę ten, jak wykazały badania podstawy dokumentowej, najpóźniej od 1215 do 1228 r. wyłącznie tytułował się i był tytułowany księciem Mazowsza i Kujaw<sup>21</sup>. Co prawda na przełomie II i III dziesięciolecia XIII w. znajdujemy przypadki, gdzie w dyplomach Konrad występował jako książę samego Mazowsza (bez Kujaw), np. akt poświadczający dla kapituły plockiej z 1219 r., czy dyplom komesa Obiecana, uwierzytelniony przez Konrada, z *actum* z 1221 r., w którym występował jako *dux Mazowie*<sup>22</sup>, jednak w okresie tym tytułatura Konrada była niestabilizowana<sup>23</sup>. Przemawia za tym dokument książęcy z 1220 r., poświadczający zamianę dóbr z klasztorem strzeleńskim, gdzie Konrad tytułował się księciem Mazowsza i Kujaw (a w akcie prepozyta strzeleńskiego nazwany został księciem *naszym* Konradem)<sup>24</sup>. Ponadto o nieujednoliconej tytułaturze Konrada w tym czasie dowodzi fakt, że do 1222 r. książę ten używał pieczęcie z bardzo ogólnym tytułem *książę Polski*, i dopiero od 1222 lub 1223 r. zastąpił je przez kolejne, z tytułem mazowiecko-kujawskim<sup>25</sup>. Od tej pory nastąpiła stabilizacja godności książęcej na pieczęciach, co odpowiada stałości tytułatury mazowiecko-kujawskiej w dokumentach z l. 1222–1228<sup>26</sup>.

---

<sup>20</sup> Uwagę na to zwrócił J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 94 n.

<sup>21</sup> CDMG, nr 167, 181, 184, 200, 205, 209, 211, 217, 221, 223–225, 228, 232, 238, 244, 254, 259, 264, 266; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, seria nowa, z. 1. *Dokumenty opactwa benedyktynów w Lubiniu z XIII–XV wieku*, wyd. Z. Perzanowski, Warszawa–Poznań 1975, nr 2 (z 1216 r.?). Ze zrozumiałych względów pomijamy tutaj niewątpliwe fałszyfikaty z 1228 i 1229 r., które z różnych przyczyn tytułują Konrada księciem Mazowsza, zob. CDMG, nr 265, 272 i uwagi wydawcy; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 96.

<sup>22</sup> CDMG, nr 202, 203, 210.

<sup>23</sup> Zapewne z okresu krótkotrwałego ograniczenia tytułatury Konrada do mazowieckiej (z nieznanych przyczyn) pochodziło nadanie posiadłości i wsi na rzecz biskupa pruskiego Chrystiana, gdyż w bullach confirmacyjnych Honoriusza III może z 1219 r. (tamże, nr 203) i zapewne Grzegorza IX z 1227 r. (tamże, nr 247), Konrad nazwany został księciem Mazowsza, w przeciwieństwie do bulli z 1223 r., w której został określony jako *dux Mazovie et Cuiavie* (tamże, nr 221).

<sup>24</sup> Tamże, nr 205, 206.

<sup>25</sup> Zob. S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 260–273; Z. Piech, *Ikonaografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 25–27, 111–113, 115.

<sup>26</sup> Z tego okresu, jak słusznie zauważył J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 95 znamy tylko jeden wyjątek od tej reguły, a mianowicie w dyplomie Leszka Białego datowanym na około 1223–1224 r. Konrad wymieniony został wśród świadków jako książę mazowiecki – CDMG, nr 229. Niewykluczone, iż ograniczenie tytułatury Konrada wynikało z perspektywy małopolskiej.

Szczupła podstawa źródłowa odnośnie tytułatury Konrada w 1229 r. w rezultacie ogranicza się do jednego tylko autentycznego dokumentu z t.r., a mianowicie wzmianki w akcie wdowy po Leszku Białym, Grzymisławy, gdzie książę wystąpił bez określnika terytorialnego przy określaniu okoliczności odnowienia przez Grzymisławę nadania na rzecz konwentu kanoników regularnych w Czerwińsku<sup>27</sup>. Znany bowiem inny dokument Konrada z datą roczną 1229, nadający Krzyżakom Orłowo jest, jak wykazał Max Perlbach, oczywistym falsyfikatem z 1343 r.<sup>28</sup> W ten sposób formalne udokumentowanie tytułatury księcia Konrada w 1229 r. jest bardzo trudne.

Pewnych trudności przy jednoznacznej interpretacji nastęrcza także bulla Grzegorza IX z 18 I 1230 r., w której papież na podstawie osobistego przedstawienia sprawy przez mistrza Zakonu Krzyżackiego Hermana von Salza przyjął do wiadomości nadanie przez księcia Polski Konrada grodu Chełmna z pertynencjami i pewnych innych grodów na pograniczu pruskim<sup>29</sup>. Bulla ta najprawdopodobniej oparta została na ustnych informacjach Hermana von Salza, dlatego też użycie odmiennego tytułu Konrada niż np. w jego dyplomie w sprawie ziemi chełmińskiej z 23 IV 1228 r. (gdzie określony był księciem Mazowsza i Kujaw)<sup>30</sup>, mogło być wynikiem świeższych informacji z terenu Polski i wskazywać na rozszerzenie władzy Konrada na pewien czas przed styczniem 1230 r., a więc w 1229 r. Jednak równie dobrze tytuł Konrada określający go jako księcia Polski oznaczać mógł po prostu jednego z książąt polskich. Brak w dokumentach określnika kujawskiego nie wskazuje w każdym razie na to, by Konrad w 1229 r. przestał panować na Kujawach<sup>31</sup>.

---

<sup>27</sup> CDMG, nr 273. Niewykluczone, że świadomie w dyplomie księżnej Grzymisławy pominięto terytorialne godności w tytułaturze zarówno jej jak i księcia Konrada, a to ze względu na pretensje tego ostatniego do rządów w Małopolsce.

<sup>28</sup> Tamże, nr 272 (=PrUB, Bd. I/1, nr 71 i uwagi wydawców). M. Prelbach, *Preussisch-polnische Studien*, Bd. 1, Halle 1886, s. 87–88; ostatnio M. Dygo, *Studia nad początkami władztwa zakonu niemieckiego w Prusach (1226–1259)*, Warszawa 1992, s. 40–41. Falsyfikatem jest także dołączona do rzekomego aktu no Orłowo pieczęć z tytułem Konrada jako księcia Krakowa, Łęczycy, Mazowsza i Kujaw, zob. S. K. Kuczyński, op. cit., s. 273 n; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 96.

<sup>29</sup> CDMG, nr 283 (=PrUB, Bd. I/1, nr 72).

<sup>30</sup> CDMG, nr 264 (=PrUB, Bd. I/1, nr 64). Analiza tego dyplomu wykazała jego niewątpliwą autentyczność, zob. M. Prelbach, op. cit., s. 59 n; G. Labuda, *Stanowisko ziemi chełmińskiej w państwie krzyżackim w latach 1228–1454*, PH, t. 45, 1954, z. 2/3, s. 282 n; M. Dygo, op. cit., s. 35 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki Konrada mazowieckiego dla zakonu krzyżackiego z 1230 roku*, ZH, t. 65, 2000, z. 3/4, s. 27 n.

<sup>31</sup> Por. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 97.

Jeżeli uwzględnimy wcześniej sygnalizowane ustalenia odnośnie do tytułowania Konrada w 1231 r. księciem samego tylko Mazowsza<sup>32</sup>, a także fakt, iż w l. 1232–1234 Konrad używał różnych tytułów, w tym mazowieckiego najbardziej regularnie, dochodzimy do wniosku, że dowodnie jeszcze w połowie 1228 r. Konrad był księciem mazowieckim i kujawskim, zaś w marcu 1231 r. księciem Kujaw był Kazimierz, a jego ojciec tytułu kujawskiego już nie używał. Co prawda Konrad wyjątkowo określił się jako *heres Mazouie et Cuyauie* (ale nie książę Mazowsza i Kujaw) w dyplomie z około 1233 r. dla biskupstwa włocławskiego, ale poświadczal nim czynności nie naruszające uprawnień Kazimierza, dlatego też pasowały one do określenia się nie aktualnym władcą, ale pierwotnym dziedzicem<sup>33</sup>. Późniejsze, ponowne wprowadzenie godności kujawskiej do tytułatury Konrada jest już mniej istotne w uściślaniu daty wydzielenia Kujaw Kazimierzowi, wyrażało ono bowiem najprawdopodobniej nie bezpośrednią władzę w ziemi kujawskiej, ale swego rodzaju zwierzchnictwo nad dzielnicą syna<sup>34</sup>.

Ramy chronologiczne przekazania Kazimierzowi dzielniczycy kujawskiej można jeszcze zawęzić dzięki dwóm dokumentom z Rubenicht biskupa pruskiego Chrystiana, poświadczających ugody zawarte z Krzyżakami w sprawie posiadłości na terytorium chełmińskim i w sprawie Prus w 1231 r., w czwartym roku pontyfikatu papieża Grzegorza IX, a więc między 1 I a 20 III 1231 r.<sup>35</sup> W pierwszym z nich Chrystian, rezygnując na

---

<sup>32</sup> CDMG, nr 305, 307, por. J. Szymczak, *Udział*, s. 18 n. W dokumencie zaś dla biskupstwa płockiego z 7 IX 1231 r. Konrad tytułował się księciem Krakowa, Mazowsza, Sandomierza i Łęczycy, CDMG, nr 309–310; zob. J. Mitkowski, *Sprawa interpolacji w dokumencie Konrada Mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z roku 1231*, w: *Mediaevalia. W 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, Warszawa 1960, s. 38–51; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 97.

<sup>33</sup> CDMG, nr 327 (por. też nr 328). Dokument ten zresztą Konrad uwierzytelnił przy pomocy pieczęci z tytułem księcia Krakowa i Mazowsza, zob. S. K. Kuczyński, op. cit. s. 271 n.

<sup>34</sup> Wyjaśnienia wymaga określenie Konrada księciem Mazowsza i Kujaw w bulli Grzegorza IX dla biskupa i kapituły płockiej z 24 I 1232 r. Został on przejęty z potwierdzonego i transumowanego w tejże bulli dyplomu samego Konrada, tytułującego się księciem Mazowsza i Kujaw. W kopii niezależnej od transumptu papieskiego dokument zaopatrzony jest w *datum* z 1230 r., widać stąd, że w tym roku Konrad tytułował się księciem Mazowsza i Kujaw, ale dla 1232 r. tytuł ten był nieaktualny (CDMG, nr 278, 299, 320). W bulli styczniowej z 1232 r. zreferowano także dyspozycję innego, niedatowanego dokumentu dla biskupstwa płockiego, którego termin wystawienia J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 98–99 upatruje w 1228 r.

<sup>35</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 82, 83; por. M. Perlbach, op. cit., s. 37; G. Labuda, *Stanowisko*, s. 290 n; M. Dygo, op. cit., s. 80; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 34–36.



rzeczą Zakonu Krzyżackiego m.in. z nadania poczynionego mu przez Konrada, tytułował go księciem Mazowsza<sup>36</sup>. Jeżeli więc uwzględnimy fakt, iż tytułatura była aktualizowana, a Chrystian zrzekając się wszystkich posiadłości w ziemi chełmińskiej miał na myśli również i te, które ofiarował Konrad jako *dux Mazovie et Cuiavie*, wówczas w akcie ugody z Rubenicht musiało dojść do aktualizacji tytułu księcia Konrada. J. Powierski postawił hipotezę, która wydaje się całkiem prawdopodobna, że około lutego 1231 r. biskup Chrystian wiedział w austriackim Rubenicht, iż Konrad nie był już w tym czasie księciem Kujaw<sup>37</sup>. Ponadto odliczając czas niezbędny do przebycia drogi z Prus do Austrii (około 3 tygodni) i na pertraktacje z Krzyżakami (może i samym Hermanem von Salza<sup>38</sup>), możemy przyjąć za J. Powierskim, że wydzielenie dzielnicy kujawskiej Kazimierzowi przez Konrada nastąpiło już w 1230 r.

Dla omawianego tu problemu istotna jest też tytułatura Konrada występująca w poświadczeniu opatów cysterskich Henryka z Łekna i Jana z Łądu. Z dyplomu datowanego na styczeń 1230 r. *in Wladisslawia*, który w rzeczywistości sporządzono dziesięć lat później w oparciu jednak o autentyczny konspekt aktu<sup>39</sup>, wiadomo, że zawarto wcześniejszą ugodę między Chrystianem a Krzyżakami<sup>40</sup>. W akcie tym mowa jest także o ziemi posiadanej przez Chrystiana na terytorium chełmińskim m.in. z nadania *Conradi ducis Cuiavie, Lanchicite et Mazowie*<sup>41</sup>. Owa *Wladisslawia*, w której zawarto ugodę, to nie Włocławek a raczej Inowrocław, w którym dowodnie

---

<sup>36</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 82.

<sup>37</sup> J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 100.

<sup>38</sup> Zob. *Urkundenbuch zur Geschichte der Deutschen in Siebenburgen*, bearb. v. F. Zimmermann, C. Werner, Bd. I, Hermannstadt 1892, nr 59–61. A. Koch, *Hermann von Salza, Meister des Deutschen Ordens (†1239). Ein biografischer Versuch*, Leipzig 1885, s. 82 n; W. Cohn, *Hermann von Salza*, Breslau 1930, s. 178–183; E. Caspar, *Hermann von Salza und die Grundung des Deutsch-Ordenstaates in Preussen*, Tübingen 1924, s. 30 n.

<sup>39</sup> Zob. M. Perlbach, op. cit., s. 70 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 20 n.

<sup>40</sup> Mniej więcej w tym samym czasie został wystawiony dokument biskupa Chrystiana dla Krzyżaków (PrUB, Bd. I/1, nr 73; CDMG, nr 279), z dyspozycją dotyczącą wyłączenia terytorium chełmińskiego, lecz zawierający datę *actum* – 1230 r. Ze względu jednak na zbieżność dużej części listy świadków z dyplomem opatów cysterskich ze stycznia 1230 r. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 101 opowiadał się za jego wystawieniem w podobnym czasie.

<sup>41</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 74; CDMG, nr 282. Na temat tego dyplomu zob. G. Labuda, *Stanowisko*, s. 290, przyp. 52, s. 291–293; M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – Społeczeństwo – Państwo – Ideologia*, Gdańsk 1986, s. 122–125; M. Dygo, op. cit., s. 65 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 27 n.

w l. trzydziestych XIII w. istniała niemiecka gmina samorządowa<sup>42</sup>. Za Inowrocławiem przemawia także brak wśród świadków, wymienionych w dyplomie opatów cysterskich, jakiegokolwiek przedstawiciela spośród kapituły wrocławskiej i samego biskupa wrocławskiego Michała. Ponadto wysunięcie tytułu kujawskiego na pierwsze miejsce w akcie opackim, zupełnie nietypowe, sugeruje, że *actum*, a zapewne i *datum* dokumentu, dotyczy właśnie Kujaw (Inowrocławia)<sup>43</sup>. Wynika stąd, że w styczniu 1230 r. Konrad nadal sprawował rządy na Kujawach. W ten sposób ramy czasowe wydzielenia Kujaw Kazimierzowi zawęzić można do okresu po styczniu 1230 a przed styczniem 1231 r. Odnotowując ponadto fakt, że w dokumencie Bolesława Konradowica księcia sandomierskiego (*dux Sandomirie*), poświadczającego przywrócenie kościołowi łagowskiemu i biskupowi kujawskiemu Michałowi Chyrny, dokonane w Gąbinie w 1230 r., w którym wzmiankowano świadectwo ojca wystawcy, Konrada, tytułowanego księciem Mazowsza<sup>44</sup>, należy zauważyć, iż zmiana tytułatury Konrada, polegająca na pominięciu godności kujawskiej, nastąpiła w ciągu 1230 r.

O tym, że Konrad na pewnej przestrzeni 1230 r. tytułował się księciem Mazowsza i Kujaw dowodzi kilka dokumentów tego władcy dla Zakonu Krzyżackiego. Pierwszy z nich, tzw. przywilej nieszawski, z *actum* ograniczonym tylko do daty rocznej (1230), poświadczal nadanie Krzyżakom grodu Nieszawy z czterema wsiami<sup>45</sup>. Według ustaleń historyków akt ten wystawiono w początkach 1230 r. (styczeń)<sup>46</sup>. Drugim dyplomem (który w formie konceptu zatwierdził biskup płocki Gunter) jest natomiast tzw.

---

<sup>42</sup> M. Biskup, op. cit., s. 132, 137–143; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 21 n, 85.

<sup>43</sup> Por. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 101. Jak słusznie zauważył ten historyk *sporadyczne pojawienie się określnika łęczyckiego w tytułaturze księcia Konrada (także w 1233 i 1234 r.) związane jest z dobrze udokumentowanym zajęciem ziemi łęczyckiej (łęczycko-sieradzkiej) przez niego ok. roku 1229*. Zob. *Latopis hipacki (ipatiewski)*, w: *Połnoje sobranije russkich lietopisiej*, t. II, Moskwa 1962, s. 754–758 (tu przebieg wyprawy Konrada i wołyńskich Romanowiczów na Kalisz); B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa 1966, s. 101 n; V. T. Pasuto, *Vnesnjaja politika drevnej Rusi*, Moskwa 1968, s. 252 n; J. Szymczak, *Udział*, s. 16 n.

<sup>44</sup> CDMG, nr 280. Por. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 103. Zob. M. Bruszewska-Głombiowska, *Biskup wrocławski Michał. Działalność kościelna, gospodarcza, polityczna (1220–1252)*, Gdańsk 2002, s. 58, 64, 89.

<sup>45</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 76; CDMG, nr 297 i uwagi wydawców. Dawniej akt ten wzbudzał wątpliwości części badaczy polskich. Obecnie uznawany jest on za niepodważany autentyk. Zob. M. Perlbach, op. cit., s. 86 n; G. Labuda, *Stanowisko*, s. 286; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 171–173; M. Biskup, G. Labuda, op. cit., s. 120 n; M. Dygo, op. cit., s. 42 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 14 n.

<sup>46</sup> M. Perlbach, op. cit., s. 86 n; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 108–109.

przywilej chełmiński, nadający Krzyżakom całe terytorium chełmińskie z przynależnościami między rzekami Drwęcą, Wisłą i Osą. Także i ten dyplom nie posiada precyzyjnej daty wystawienia, tylko sam rok 1230<sup>47</sup>, przyjmuje się jednak, że wystawiono go w krótkim czasie po przywileju niezawskim<sup>48</sup>. Innym dokumentem tego władcy, tytułującym go księciem mazowieckim i kujawskim, był przywilej kruszwicki z *actum* w Kruszwyce przed mostami w czerwcu 1230 r., przekazujący Krzyżakom całą ziemię chełmińską, który w świetle ostatnich badań uznany został za autentyczny<sup>49</sup>. Znany jest jeszcze rzekomy dokument biskupa Guntera i kapituły plockiej z datą 17 III 1230 r., w którym przedstawiono nadanie Konrada jako księcia Mazowsza i Kujaw, w sposób bliski przywilejowi chełmińskiemu, i oświadczono rezygnację wszystkich folwarków i posiadłości Kościoła plockiego na rzecz Krzyżaków<sup>50</sup>. Jednak jest on, jak słusznie podnosił J. Powierski, falsyfikatem sfabrykowanym w czasie sporu z biskupstwem plockim około połowy XIII w., albo konceptem, który w razie uwierzytelnienia służyłby do przetargów z biskupem Chrystianem, ale uwierzytelniony nie został<sup>51</sup>.

Po raz ostatni w interesującym nas okresie podwójną, mazowiecko-kujawską tytulaturę Konrada wzmiankuje bulla Grzegorza IX z 27 VIII 1230 r. potwierdzająca Rycerzom Chrystusa w Prusach posiadłości i inne dobra, nadane im przez biskupa Chrystiana i księcia Mazowsza oraz

---

<sup>47</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 75; CDMG, nr 296 i uwagi wydawców. RHD, Bd. 2, nr 43 n., gdzie podano piętnastowieczne transumpty. Dyplom ten odzwierciedla częściowo pertraktacje krzyżacko-mazowieckie. Zob. M. Perlbach, op. cit., s. 86 n.; G. Labuda, *Stanowisko*, s. 286 n.; M. Biskup, G. Labuda, op. cit., s. 120 n.; M. Dygo, op. cit., s. 42 n.; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 14 n.

<sup>48</sup> M. Perlbach, op. cit., s. 86 n.; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 108–109.

<sup>49</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 78; CDMG, nr 295. Dyskusja nad wiarygodnością tego aktu trwała od II połowy XIX w. Szczegółowy stan badań zob. G. Kucharski, *Stan badań nad przywilejem kruszwickim Konrada mazowieckiego dla zakonu krzyżackiego z 1230 roku*, *Studia Pedagogiczno-Artystyczne*, t. 1, 2000, s. 148–161. Za wiarygodnością tego aktu ostatnio opowiedzieli się T. Jasiński, *Uwagi o autentyczności przywileju kruszwickiego z czerwca 1230 roku*, w: *Personae – Colligationes – Facta*, Toruń 1991, s. 226–239; M. Löwener, *Die Einrichtung von Verwaltungsstrukturen in Preußen durch den Deutschen Orden bis zur Mitte des 13. Jahrhunderts*, Wiesbaden 1998, s. 31–38; tenże, *Początki Zakonu Niemieckiego w Prusach do połowy XIII wieku*, ZH, t. 65, 2000, s. 11 n.; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 7–43; D. Sikorski, *Przywilej kruszwicki. Studium z wczesnych dziejów zakonu niemieckiego w Prusach*, Warszawa 2001.

<sup>50</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 77; CDMG, nr 284 i uwagi wydawców.

<sup>51</sup> J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 105, tam argumenty przeciwko jego wiarygodności. Por. G. Labuda, *Stanowisko*, s. 286 n.

Kujaw Konrada<sup>52</sup>. Zdaniem J. Powierskiego powiązanie donacji Chrystiana i Konrada wskazuje, iż zatwierdzenie papieskie nie było oparte na jednym dyplomie, dlatego też mazowiecko-kujawski tytuł Konrada nie tylko odzwierciedlał tytułaturę tego władcy z wcześniejszego aktu dla dobrzyńców z 4 VII 1228 r., ale był aktualny wówczas, kiedy przedstawiciele Rycerzy Chrystusa wyruszyli do kurii papieskiej aby uzyskać zatwierdzenie Grzegorza IX. Musiało to nastąpić około połowy 1230 r., nie później jednak niż w I połowie lipca 1230 r.<sup>53</sup>

Kolejne bulle papieskie dotyczące chrystianizacji Prus z 12, 13 i 17 IX 1230 r. tytułowały już Konrada księciem Mazowsza. Z dokumentów tych wynika, iż papież określając tytuł Konrada opierał się na dokumentach i listach księcia informujących o przekazaniu Zakonowi Krzyżackiemu ziemi chełmińskiej w celu nawracania pogańskich Prusów<sup>54</sup>. Widać stąd, iż w tym czasie w kurii papieskiej znalazło się poselstwo Krzyżaków<sup>55</sup> wraz z wysłannikami księcia Konrada, a Grzegorz IX opierał się na *litterae et privilegia* księcia mazowieckiego<sup>56</sup>. Możemy więc przyjąć, że przynajmniej w listach (a może nawet w jakimś dokumencie z połowy XIII w.) Konrad tytułował się księciem Mazowsza, skoro ten tytuł został przyjęty do wrześnieowych bulli papieskich.

Jeżeli w czerwcu 1230 r. w Kruszwicy Konrad jako książę Mazowsza i Kujaw ponowił nadanie ziemi chełmińskiej Krzyżakom z przynależnościami w granicach rzek Drwęcy, Wisły i Osy i poświadczył tę donację wystawiając tzw. przywilej kruszwicki<sup>57</sup>, to jest zupełnie możliwe, że między

---

<sup>52</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 79; CDMG, nr 287. Zob. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 105.

<sup>53</sup> J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 105. Postaranie się o konfirmację papieską miało zapewne na celu zabezpieczenie przed konkurencją Krzyżaków i było odpowiedzią dobrzyńców na pertraktacje Zakonu Krzyżackiego z biskupem Chrystianem.

<sup>54</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 80, 81; CDMG, nr 288, 289, 290. Zob. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 106; M. Dygo, op. cit., s. 59 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 26 n.

<sup>55</sup> Bez wątplenia poselstwo to odszukało także we Włoszech Hermana von Salza, który odegrał wówczas ważną rolę w doprowadzeniu do pokoju w Ceperano między cesarzem Fryderykiem II a papieżem Grzegorzem IX. Zob. A. Koch, op. cit., s. 62 n; W. Cohn, op. cit., s. 154 n; E. Caspar, op. cit., s. 23 n; J. Hauziński, *Imperator „końca świata” Fryderyk II Hohenstauf (1194–1250)*, Gdańsk 2000, s. 90 n.

<sup>56</sup> Zob. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 106; M. Dygo, op. cit., s. 59 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 26 n.

<sup>57</sup> Wcześniej Konrad wystawił Zakonowi dokumenty na ziemię Chełmno w 1228 r. i 1230 r. (PrUB, Bd. I/1, nr 64, 75). J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 107 przyjmował za M. Perlbachem i badaczami popierającymi jego stanowisko, że przywilej kruszwicki był fałszykatem. Historyk ten zakładał jednak, iż akt kruszwicki oparto na autentycznym dyplomie dla Krzyżaków na ziemię chełmińską, faktycznie wystawionym

czerwcem a 12 IX 1230 r. upłynęło dość czasu na dotarcie wysłanników mistrza krajowego pruskiego Hermana Balka i księcia Konrada z Kujaw do Włoch, spotkanie się tam z Hermanem von Salza, przybycie do kurii papieskiej i uzyskanie pierwszej bulli Grzegorza IX z potwierdzeniem nowego nadania Konradowego. Uwzględniając fakt, iż zarówno w przywileju chełmińskim jak i przywileju kruszwickim Konrad tytułowany był księciem mazowiecko-kujawskim, podczas gdy w bullach papieskich księciem Mazowsza, pominięcie tytułu kujawskiego wynikać musiało z tego, że odwoływano się w nim nie tylko do dokumentu (ów) Konrada, ale i do jego zaginionej dziś supliki-listu (czy suplik-listów)<sup>58</sup>. Przy sporządzaniu bulli z 12 IX 1230 r., mając do wyboru tytułaturę z wcześniejszego aktu i nieco późniejszej supliki-listu księcia, wybrano bardziej aktualną tytułaturę z supliki-listu.

Niniejsze ustalenia pozwalają na wysunięcie tezy, iż Konrad zaprzestał używać godności kujawskiej w okresie między sporządzeniem przywileju kruszwickiego a wystosowaniem supliki-listu do papieża. Jeżeli więc pertraktacje z Zakonem Krzyżackim odbywały się w czerwcu 1230 r., możemy przyjąć, iż mniej więcej w tym miesiącu tudzież w następnym (lipcu) Konrad wydzielił Kazimierzowi dzielnicę kujawską<sup>59</sup>. Niewykluczone, iż rozmowy z Zakonem prowadzone w Kruszwicy na terenie Kujaw odbywały się właśnie ze względu na to, iż 1) na Kujawach Krzyżacy posiadali już gród Nieszawę (Vogelsang i wieś Orłowo), 2) teren ten znajdował się w sąsiedztwie ziemi chełmińskiej, 3) właśnie tu zwołano wiec, na którym miało dojść do przekazania księstwa kujawskiego Kazimierzowi Konradowicowi<sup>60</sup>. Potwierdza się zatem związek donacji dla

---

w czerwcu 1230 r. w Kruszwicy. Według ostatnich ustaleń domysł taki wydaje się mało prawdopodobny. Zob. T. Jasiński, *Uwagi o autentyczności*, s. 226–239; M. Löwener, *Die Einrichtung*, s. 31–38; tenże, *Początki Zakonu*, s. 11 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 14–43; D. Sikorski, op. cit., s. 41n.

<sup>58</sup> Na istnienie takiej supliki-listu wskazują badania nad dyplomami Konrada i papieża Grzegorza IX w sprawach pruskich z l. 1228–1235, zob. T. Jasiński, *Uwagi o autentyczności*, s. 226–239; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 110; M. Löwener, *Die Einrichtung*, s. 24; tenże, *Początki Zakonu*, s. 11 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 14–43.

<sup>59</sup> J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 110 przyjmował, iż nastąpiło to między sporządzeniem przywileju chełmińskiego z początków 1230 r. i wystawieniem aktu nadania (czyli przywilej kruszwicki, którego wiarygodność autor podważał, a który miał być sporządzony w oparciu o autentyczny akt donacyjny księcia z identycznym *actum*, czyli wystawionym w Kruszwicy, w czerwcu 1230 r.) a spisaniem listu do papieża.

<sup>60</sup> Potwierdza się zatem zdanie, że przywilej nieszawski z 1230 r. musiał być wystawiony wcześniej, zarówno ze względu na mazowiecko-kujawską tytułaturę Konrada i brak wzmianki o Kazimierzu w tymże dyplomie, jak i na to, że sama Nieszawa

Zakonu Krzyżackiego i przekazania rządów na Kujawach Kazimierzowi. Związek ten, jak słusznie zauważył J. Powierski, *dodatkowo umacniało wcześniejsze przekazanie Krzyżakom grodu nieszawskiego, a zgodnie z nadaniem z 1228 r. rycerze zakonni mieli mieć też na Kujawach wieś Orłowo*<sup>61</sup>. Można więc sądzić, iż Kazimierz w momencie objęcia rządów na Kujawach otrzymał od ojca także zadanie czuwania nad obronnością kraju przed Prusami i w ogóle pilnowania polityki północnej pod jego nieobecność. Ponadto jeżeli zwrócimy uwagę, że wśród świadków przywilejów chełmińskiego i kruszwickiego poza biskupami oraz kanclerzem i podkanclerzem Konrada występowały jeszcze trzy, a w akcie kruszwickim cztery osoby związane z Małopolską, (krakowski kanclerz Konrada Jan, wojewoda sandomierski i kasztelan wiślicki Pakosław Starszy, kasztelan sandomierski i Pakosław Młodszy oraz komes Dzierżykraj<sup>62</sup>) będące stronnikami Konrada w tej dzielnicy, to ich obecność podczas pertraktacji z Krzyżakami przemawia za tym, że decyzje dotyczące ponownego nadania ziemi chełmińskiej Zakonowi i powierzenia Kazimierzowi Kujaw wraz z prowadzeniem pod nieobecność ojca polityki północnej<sup>63</sup>, związane były z planami Konrada ponownego przystąpienia do walki o tron w Krakowie<sup>64</sup>.

Podsumowując możemy stwierdzić, iż wydzielenie Kazimierzowi przez ojca dzielnicy kujawskiej nastąpiło w połowie 1230 r., na co słusznie zwrócili już uwagę J. Bieniak i J. Powierski. Analiza tytułatury Konrada, oraz pomocniczo niektóre inne dane, pozwoliły uściślić tę datę do czerwca lub lipca 1230 r., wtedy bowiem Konrad przestał się tytułować księciem Kujaw, co najprawdopodobniej wiązało się z przekazaniem władzy na Kujawach jego drugiemu synowi Kazimierzowi.

---

położona była na kujawskim brzegu Wisły, a więc na obszarze później wydzielonym Kazimierzowi. Por. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 110.

<sup>61</sup> J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 111. Chodzi o kwietniowe nadanie Konrada z 1228 r. na ziemię Chełmno (PrUB, Bd. I/1, nr 64).

<sup>62</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 75, 78. Wbrew powszechnej opinii, należy się zgodzić ze zdaniem J. Bieniaka, *Pakosław Stary (Starszy)*, w: PSB, t. 25, s. 39, że Pakosław był przywódcą stronnictwa Konrada w Małopolsce. Zob. Urz. mp., nr 112, 434, 436, 439, 1070, 1072.

<sup>63</sup> Warto odnotować, że w dyplomie gąbińskim Bolesława Konradowica z 1230 r. (CDMG, nr 280) z sześciu wspomnianych w nim osób cztery (Bolesław, Konrad, biskup Michał i Dzierżykraj) zostały wymienione w przywileju chełmińskim i kruszwickim. Niewykluczone, że w Gąbinie byli oni wkrótce po zjeździe, na którym Kazimierz otrzymał Kujawy, Gąbin bowiem leży niedaleko Kujaw, po drodze do ziemi sandomierskiej. Zob. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 112.

<sup>64</sup> Por. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 111.

## 2. Zasięg terytorialny Kujaw Kazimierza Konradowica<sup>65</sup>

Powstałe w wyniku rozdrobnienia dzielnicowego w ciągu XII i XIII w. księstwa, które pod względem terytorialnym przynajmniej częściowo wywodzą się z dawnych prowincji państwa wczesnopiastowskiego, stały się w praktyce samodzielnymi jednostkami politycznymi. W każdej dzielnicy powstawały odrębne urzędy dworskie z wojewodą na czele, początkowo związane nie z określonym terytorium, lecz z osobą księcia dzielnicowego, w związku z czym w przypadku likwidowania odrębnych dzielnic urzędy te także ulegały likwidacji. Ze względu na to, iż procedura tego rodzaju była krzywdząca dla reprezentantów możnowładztwa sprawujących urzędy dzielnicowe, od początku XIII w. występowała tendencja do zachowywania odrębnych urzędów dworskich w likwidowanej dzielnicy. Prowadziło to do utrwalenia się administracyjnej odrębności byłych dzielnic książęcych, w formie ziem posiadających własne urzędy, związanych odąd z określonym terytorium a nie z dworem i osobą księcia. Dzielnice większe, które powstały przez połączenie kilku mniejszych, stały się wówczas federacjami ziem. Proces tworzenia się ziem z własnym systemem urzędów ziemskich (z urzędem wojewody włącznie) był w zasadzie w skali ogólnopolskiej zakończony już pod koniec XIII w.<sup>66</sup>

Przy ustaleniu zasięgu dzielnicy kujawskiej Kazimierza Konradowicza przydatne są dokumenty wytyczające granice dzielnic, przynajmniej na pewnym ich odcinku<sup>67</sup>, jest ich jednakże niewiele. Fragmentarycznych danych dostarczają źródła dotyczące wykonywania władzy przez Kazimierza w poszczególnych punktach osadniczych. Podobny charakter mają dane o sprawowaniu władzy, zwłaszcza sądowej, przez urzędników i organy samorządowe w dzielnicy kujawskiej. Pewne znaczenie mają miejsca wystawienia dyplomów księcia. Ostrożnie należy traktować dane o występowaniu przedstawicieli społeczeństwa u boku księcia (na listach świątków w dyplomach). Ponadto można wykorzystać dla naszych

---

<sup>65</sup> Zaprezentowany poniżej zasięg terytorialny dzielnicy kujawskiej odnosi się do okresu rządów Kazimierza na Kujawach w latach 1230–1267.

<sup>66</sup> J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, Warszawa 1964, s. 150–151, 143–145, 251–257.

<sup>67</sup> Kryteria ustalenia odrębności dzielnicowej danego terytorium podał S. Zajączkowski, *Studia*, s. 23–25; por. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziaty*, s. 164–165. Podstawowych danych, jak już wspominaliśmy, dostarczają tytułatury książęce, a mianowicie terytorialne określniki w tytułaturze, związane bądź to z nazwą tradycyjną, bądź też z nazwą ośrodka dzielnicy, musi także ona znaleźć swe odbicie w danych o rzeczywistym sprawowaniu władzy przez księcia na terytorium w tejsze tytułaturze wymienionym.

potrzeb świadectwa o położeniu ośrodków kasztelanii, a z mniejszą pewnością także innych osad na terenie kasztelanii, dla stwierdzenia przynależności całej tej jednostki do dzielnicy, pamiętając jednak o możliwości zmian granicznych. Pewnych danych dostarczają także wiadomości o obecności kasztelanów stale występujących przy boku księcia, zwłaszcza jeżeli źródła odnoszą się do osad położonych w jego kasztelanii. W ustaleniu zasięgu dzielnicy kujawskiej pożyteczne mogą być również podziały kościelne. Ze względu na to, iż kujawska dzielnica książęca (jak i inne dzielnice Polski) jest zjawiskiem natury przede wszystkim politycznej, przy omawianiu jej zasięgu można również wykorzystywać informacje dotyczące dziejów politycznych; pomogą one bowiem weryfikować nie dość pewne dane o zmianach granic i podawać przyczyny tych zmian.

Podstawową jednostką administracji państwowej w dzielnicy kujawskiej Kazimierza Konradowica były kasztelanie, które zastąpiły dawne okręgi grodowe i opola<sup>68</sup>. Kasztelanowie byli urzędnikami książęcymi o szerokich kompetencjach wojskowych, sądowych i skarbowych. Podlegał im także zarząd dóbr panującego. Organizacja kasztelańska była więc systemem państwowej administracji terytorialnej, początkowo o poważnym znaczeniu<sup>69</sup>. Do najstarszych kasztelanii, istniejących już w l. trzydziestych XIII w., a więc w momencie wydzielenia Kazimierzowi Kujaw, należy zaliczyć: kasztelanię wyszogrodzką, inowrocławską, kruszwicką, włocławską i słońską. W l. trzydziestych powstała ponadto kasztelania bydgoska i niewykluczone, że dobrzyńska, która mogła jednak powstać w następnej dekadzie XIII w.<sup>70</sup> Wszystkie najstarsze wymienione kasztelanie, za wyjątkiem słońskiej, miały swoje siedziby w grodach związanych z najstarszymi załóżkami miast na Kujawach. Również powstałe w ciągu XIII w. kasztelanie powstały w ośrodkach, które na przestrzeni tego wieku stały się centrami gospodarczymi typu miejskiego

---

<sup>68</sup> J. Bardach, op. cit., s. 254–255, 454–455, tam też starsza literatura. Szczegółową analizę podziałów administracyjnych Kujaw i ziemi dobrzyńskiej przeprowadzili Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 61 n.

<sup>69</sup> O kompetencjach kasztelanów w Polsce Piastowskiej zob. A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce w XIV–XV w.*, Poznań 1965, s. 44 n (tam też wcześniejsza literatura).

<sup>70</sup> Spośród wymienionych kasztelanii najstarsza wzmianka dotyczy kruszwickiej, co związane było z rolą administracyjną Kruszwicy w okresie wyprzedzającym powstanie systemu kasztelaniijnego. Ośrodek ten był zapewne siedzibą istniejącej już w końcu XI i w I połowie XII w. prowincji kujawskiej. Zob. S. Zajączkowski, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w.*, CPH 8 (1955), s. 285–323; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 160 n.



(Bydgoszcz, Dobrzyń), co świadczy o roli ośrodków życia gospodarczego w kształtowaniu się administracji lokalnej, a pośrednio również o gospodarczej zawartości jednostek kasztelańskich. W równym jednak co najmniej stopniu na powstawanie nowych kasztelanii za panowania Kazimierza oddziaływały zmiany polityczne, związane z procesem pogłębiania się rozdrobnienia dzielnicowego. W ten sposób, drogą podziałów terytoriów dotychczasowych kasztelanii, powstały kasztelanie bydgoska i dobrzyńska<sup>71</sup>.

Przybliżony zasięg terytorialny poszczególnych kasztelanii składających się na dzielnicę kujawską ustalili już wcześniej Stanisław Arnold, Jan Natanson-Leski, Zenon Guldon i J. Powierski<sup>72</sup>. I tak w skład tej dzielnicy wchodziła kasztelania wyszogrodzka, położona nad Wisłą, na pograniczu kujawsko-pomorskim, której siedzibą był Wyszogród<sup>73</sup>. *Expressis verbis* kasztelan wyszogrodzki został wymieniony po raz pierwszy w 1238 r.<sup>74</sup> Północną i wschodnią granicę tej kasztelanii na znacznym odcinku stanowiła Wisła, a na zachód od niej wyznaczały ją, po stronie kujawskiej miejscowości: Trzęsacz, Włóki, Trzeciewiec, Sienno, Mruczyn (Mirowice), Nieciszewo, Wudzyn, Glinki, Wielonek i Łachowo, aż do rzeki Brdy, stanowiącej dalej w górę jej biegu granicę na odcinku do ujścia Kamionki<sup>75</sup>. Wsie położone na zachód od Brdy należały już do kasztelanii bydgoskiej. Ośrodkiem jej była Bydgoszcz. Część jej zachodniej granicy wyznaczała rzeka Płytwica, dalsza część przebiegać mogła od Kruszyna, poprzez Strzelewo,

---

<sup>71</sup> Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 74–80, 154–160; R. Kabaciński, w: *Historia Bydgoszczy*, t. 1, pod red. M. Biskup, Warszawa–Poznań 1991, s. 46 n.; A. Bogucki, *Kasztelanie nad dolną Brdą w XII i XIII wieku*, RH, t. 62, 1996, s. 90 n.

<sup>72</sup> S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII–XIII)*, w: tegoż, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968, s. 314 n.; J. Natanson-Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953, s. 118 n.; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 61 n. W dalszej części pracy celowo pominięto szczegółowy zasięg obszarów poszczególnych kasztelanii, gdyż znacznie rozszerzyłoby to jej objętość, poza tym zagadnienie to w wyczerpującym stopniu opracowali Z. Guldon i J. Powierski. Dla celów orientacyjnych postanowiono jednak wymienić wszystkie kasztelanie wchodzące w skład Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, uwzględniając ich podstawowe dane geograficzne.

<sup>73</sup> Grodzisko wyszogrodzkie położone było w granicach dzisiejszego Fordonu, w południowej jego części nad samą Wisłą. Z. Guldon, J. Powierski, op. cit., s. 65–74; B. Śliwiński, *Pogranicze*, s. 89 n.

<sup>74</sup> P, nr 65.

<sup>75</sup> S. Arnold, op. cit., s. 314–327; J. Natanson-Leski, op. cit., s. 118–121; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 65–70; por. K. Ślaski, *Podziały terytorialne Pomorza w XII–XIII wieku*, Poznań 1960, s. 222; A. Bogucki, *Kasztelanie*, s. 90 n.

Trzemętowo po Wierzchucin, południowa zaś ciągnęła się poniżej Kruzyna na linii po Łęgnowo i Otorowo<sup>76</sup>. Pas ten wyznaczała puszcza Bydgoska, która stanowiła jednocześnie północną granicę kasztelanii inowrocławskiej.

Zasięg terytorialny kasztelanii inowrocławskiej, znany dla XIII w., był rozległy i obejmował tereny od Noteci z Pakością na zachodzie<sup>77</sup>, aż po Notec z Mątunami i Bachorze na południe, Gniewkowo po linię Wisły na wschodzie i lasy między Bydgoszczą i Inowrocławiem (puszcza Bydgoska) na północy<sup>78</sup>. Siedzibą jej był gród w Inowrocławiu. Pomimo, iż kasztelan inowrocławski wzmiankowany był po raz pierwszy w 1241 r.<sup>79</sup>, to jednak kasztelania ta prawdopodobnie powstała znacznie wcześniej<sup>80</sup>.

Kasztelania kruszwicka w okresie rządów Kazimierza Konradowica obejmowała swym zasięgiem całą południowo-zachodnią część Kujaw. Siedziba jej mieściła się w Kruszwicy<sup>81</sup>. Zachodnią granicę kasztelanii wyznaczały miejscowości Bielsko z jeziorem, Procyń, Kwieciszewo, dalej biegła wzdłuż rzeki Kwieciszowinicy i Jeziora Pakoskiego, Gąbice, Bronisław, Rzadkwin, Janikowo i Jankowo<sup>82</sup>. Od północy graniczyła z kasztelanią inowrocławską, a granica biegła na Noteci od Jankowa i dalej Bachorzą do Chłopina i Bodzanowa. Jej wschodnią granicę, z kasztelanią włocławską, wyznaczały Bodzanowo, Piołunowo, Sadłużek, Sadług.

---

<sup>76</sup> Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 74–80; *Atlas województwa bydgoskiego*, oprac. L. Straszewicz, Warszawa 1973, s. 7, Hydrografia; A. Bogucki, *Kasztelanie*, s. 90 n.

<sup>77</sup> W l. 1242–1243 Pakością dysponowali jeszcze książęta wielkopolscy (KDW, t. I, nr 239, 315). W l. pięćdziesiątych XIII w. toczyły się walki o przynależność Pakości do Kujaw, prowadzone przez Kazimierza (B. Włodarski, *Rywalizacja*, s. 54). Na pewno gród ten wszedł w obszar kasztelanii inowrocławskiej po 1282 r. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 86; R. Kabaciński, w: *Dzieje Pakości*, Warszawa–Poznań 1978, s. 40 n.

<sup>78</sup> S. Arnold, op. cit., s. 319–324; J. Natanson-Leski, op. cit., s. 119–121; W. Hensel, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 2, Poznań 1953, s. 174–175; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 84 n; M. Biskup, op. cit., s. 133–134.

<sup>79</sup> KDW, t. I, nr 229.

<sup>80</sup> J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 36; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 85 n; M. Biskup, op. cit., s. 133–134.

<sup>81</sup> Wiadomości o kasztelanach kruszwickich pojawiają się w źródłach poczynając od końca XII w. (1198, przed 1217, 1241; KDW, t. I, nr 33, CDMG, nr 190, 416). O grodzie zob. W. Hensel, A. Broniewska, *Starodawna Kruszwica*, Wrocław 1961, s. 9 n; A. Cofta-Broniewska, *Kruszwica w starożytności i wczesnym średniowieczu*, w: *Kruszwica. Zarys monograficzny*, pod red. J. Grześkowiaka, Toruń 1965, s. 128 n; K. Górski, *Dzieje Kruszwicy do końca XVIII wieku*, tamże, s. 189 n; J. Frycz, *Układ urbanistyczny i zabytki architektury Kruszwicy*, tamże, s. 315 n.

<sup>82</sup> Zob. DKM, nr 12, s. 17, nr 8, s. 121–122; nr 17, s. 129–130. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 106 n.

Tak więc zachodnia, północna i wschodnia granica kasztelanii zapewne była identyczna z granicą późniejszego powiatu, a na odcinku zachodnim i wschodnim również z granicą dekanatu<sup>83</sup>. Kłopotliwa do ustalenia pozostaje południowa granica kasztelanii na odcinku od Bielska do Noteci, gdzie poświadczona jest tylko przynależność Skulska. Wobec przejściowej przynależności do Kujaw Ślesina wydaje się, że zasięg kasztelanii kruszwickiej na południu nie był mniejszy od zasięgu późniejszego powiatu i obejmował Sompolno, Lubotyń, Izbice a czasowo nawet Kłodawę<sup>84</sup>.

Na zachód od kasztelanii dobrzyńskiej, na wschód od kruszwickiej i południowy-wschód od inowrocławskiej oraz na południowy od słońskiej leżała kasztelanian z siedzibą we Włocławku, położonym nad Wisłą u ujścia Zgłowiączki, na jej prawym brzegu<sup>85</sup>. Najstarsza wzmianka o zasięgu kasztelanii włocławskiej pochodzi z 1236 r., kiedy to granicę między terytorium włocławskim a dobrzyńskim wyznaczono na rzece Chełmicy aż do nie zidentyfikowanego Kamienia. Poszczególne osady obydwu terytoriów mogły leżeć jednak po obydwu stronach tej rzeki, która stanowiła tylko orientacyjną linię graniczną. Dalej na północ leżało terytorium kolońskie<sup>86</sup>. Na prawym brzegu Wisły na północy w skład kasztelanii włocławskiej wchodził Przypust, Święte, Staszewo, Opoczki, Chlewiska, na lewym – od ujścia Mienia – terytorium wyznaczone miejscowościami na odcinku Rybitwy – Maliszewo. Wschodnia granica ciągnęła się wzdłuż linii Radomice, Ostrowite może Oleszno, Krępa, Zarzyczewo, a na prawym brzegu Wisły Łęg, Rakutowo, Klótno, Kurowo, Grodno. Południową granicę kasztelanii stanowiły miejscowości Choceń, Kłobia, Sułkowo

---

<sup>83</sup> Zob. S. Arnold, op. cit., s. 314–316; J. Natanson-Leski, op. cit., s. 120–122; por. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 28–30, 105–108.

<sup>84</sup> Przynależność tych miejscowości do Kujaw potwierdza kilka dokumentów z III i IV dekady XIII w. zob. CDMG, nr 232, 322, 426a; KDP, t. 1, nr 20, 21; M. Rawita-Witanowski, *Kłodawa i jej okolice pod względem historyczno-ludoznawczym. Dyplomatarusz*, Warszawa 1905, s. 189; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 74–80, 97–110, 167.

<sup>85</sup> A. Bogucki, *Przynależność administracyjna Kujaw w XI i XII wieku*, w: *Stolica i region, Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. O. Kurt-Horonziak i L. Kajzera, Włocławek 1995, s. 11 n; J. Powierski, *Miejsce w strukturze administracyjno-terytorialnej monarchii wczesnopiastowskiej*, tamże, s. 69 n; A. Michałowski, *Początki osadnictwa*, w: *Włocławek. Dzieje miasta*, t. I, pod red. J. Staszewskiego, Włocławek 1999, s. 13 n (tam zestawienie literatury).

<sup>86</sup> CDMG, nr 361; por. S. Arnold, op. cit., s. 327–328; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 122 n. Graniczny charakter Chełmicy wynika także z nadań dla braci chrystusowych. Uzyskana przez nich w 1228 r. ziemia dobrzyńska sięgała wówczas po tę właśnie rzekę, CDMG, nr 265, 267, 259.

i Chalno, zachodnią zaś Żakowice, Zbłąg, Bodzanówek, Kościelna Wieś, Walentynowo, Czajka. Niewykluczone, że pierwotnie w skład kasztelanii wchodziło także część terytorium przedeckiego<sup>87</sup>.

Kasztelania słońska leżała na wschód od inowrocławskiej i na północ od włocławskiej na obydwu brzegach Wisły. Siedzibą jej był gród w Słońsku na lewym brzegu Wisły<sup>88</sup>. Na zachodnią część kasztelanii, oprócz Słońska, składały się jeszcze takie osady jak Brzoza, Otłoczyn, Służewo, Raciążek, Turzno, Opoczki. Jej wschodnie terytorium wyznaczał dość zwarty obszar między Wisłą a ujściowym odcinkiem Drwęcy, sięgający co najmniej po linię Miliszewy-Steklin<sup>89</sup>. Zdaniem Jadwigi Karwasińskiej terytorium między Drwęcą, Wisłą, Mieniem i Rużcem (czyli obszary położone na wschód od linii Miliszewy-Steklin), podlegało pierwotnie grodomi w Kikole, (tzw. terytorium kikolskie), natomiast najpóźniej w 1241 r. ośrodek kasztelański dla tego terytorium został przeniesiony z Kikoła do Słońska<sup>90</sup>.

Przybliżony obszar kasztelanii dobrzyńskiej wyznacza dokument księcia Konrada z 1228 r., nadający braciom chrystusowym gród w Dobrzyńniu<sup>91</sup> z ziemiami między rzekami Kamienicą i Chełmicą, od Wisły „*usque in Prusciam*” i z częścią wsi Dąb za Wisłą<sup>92</sup>. Zasięg tej kasztelanii na lewym brzegu Wisły (granica południowa) wyznaczały miejscowości Łęg, Wistka, Dąb. Wschodnia granica biegła od Sóbowa i Bądkowa po Tłuchowo, a dalej wzdłuż Skrwy po Zaborowo na północy. Na północy granicę wyznaczały Sopino, Świecie, Michałowo<sup>93</sup>. Zachodnią granicę terytorium dobrzyńskiego przybliży dokument z 1236 r. Biegła ona na

---

<sup>87</sup> S. Arnold, op. cit., s. 324–326; J. Natanson-Leski, op. cit., s. 137; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 108–114, 127–130.

<sup>88</sup> Kasztelan słoński został wzmiankowany po raz pierwszy w 1241 r. (CDMG, nr 416). W 1252 r. w dyplomie Kazimierza Konradowicza wymieniano tu komorę celną (PrUB, Bd. I/1, nr 260).

<sup>89</sup> G. Zieliński, *Obszar i granice zastawionego (r. 1391) przez Władysława Opolskiego terytorium Złotoryi*, ZH, t. 2, 1913, s. 45 n; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 130–140.

<sup>90</sup> J. Karwasińska, op. cit., s. 17, 132; por. J. Bieniak, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*, Rocznik Grudziądzki, t. 6, 1970, s. 49–50; S. Arnold, op. cit., s. 329; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 130–140.

<sup>91</sup> Z. Guldon, J. Powierski, *Dzieje Dobrzyńa do 1807 r.*, w: *Z dziejów Dobrzyńa*, Toruń 1966, s. 5 n.

<sup>92</sup> CDMG, nr 265–267. Były to niewątpliwie pertynencje grodu dobrzyńskiego.

<sup>93</sup> Według dyplomu z 1233 r. ziemia dobrzyńska leżała między Wisłą a Mieniem, tamże, nr 330; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 154–160.

południu Chełmicą, na północy – Rużcem. Od Chełmicy granicę terytorium kikolskiego z terytorium dobrzyńskim wyznaczało *locum Kamen*<sup>94</sup>.

Tabela 1. Kasztelanie w kujawsko-dobrzyńskim władztwie  
Kazimierza Konradowica

Kasztelania	Pierwsza wzmianka	Czas powstania	Czas zaniku
Wyszogrodzka	1238	a. 1239	1330
Bydgoska	1238	a. 1239	--
Inowrocławska	1241	a. 1242	--
Kruszwicka	1198	a. 1199	--
Włocławska	1228	a. 1229	--
Słońska	1241	a. 1242	--
Dobrzyńska	1252	1235–1252	--

### 3. Pierwsze lata rządów na Kujawach (1230–1237)

Zaangażowanie się księcia Konrada Mazowieckiego w walkę o tron krakowski nie pozwalało mu na poświęcenie większej uwagi sprawom pruskim. Nie dziwi więc, iż władca Mazowsza i Kujaw zdecydował się na aktywniejsze włączenie do swoich planów drugiego syna, Kazimierza, liczącego wówczas około 20 lat. Wydzielenie mu dzielnicy kujawskiej około połowy 1230 r. zapewne nie przypadkowo zbiegło się w czasie z rozpoczęciem krzyżackiej akcji organizowania nowej placówki, tj. przeniesienia siedziby z Vogelsangu do Nieszawy i budowy grodu starotoruńskiego przez nowomianowanego mistrza krajowego w Prusach Hermana Balka<sup>95</sup>. Konrad przekazując synowi tę dzielnicę określał tym samym

<sup>94</sup> S. Arnold, op. cit., s. 327–330; J. Natanson-Leski, op. cit., s. 133–135; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 154–160; J. Bieniak, *Kształtowanie się terytorium ziemi dobrzyńskiej w średniowieczu*, ZH, t. 51, 1986, z. 3, s. 7; J. Pakulski, op. cit., s. 294.

<sup>95</sup> Herman Balk przybył do ziemi chełmińskiej wraz z czterema innymi braćmi zakonnymi: marszałkiem Dytrykiem von Bernheim, Konradem von Teutleben, Henrykiem von Berga i Henrykiem von Zeitz, oraz z oddziałem zbrojnych, zob. *Dusburg*, s. 47–50; w sprawie przeniesienia siedziby krzyżackiej z Vogelsangu do Nieszawy i budowy grodu starotoruńskiego zob. T. Jasiński, *Początki Torunia na tle osadnictwa średniowiecznego*, ZH, t. 46, 1981, z. 4, s. 22 n; tenże, *Toruń XIII–XIV wieku – lokacja miast toruńskich i początki ich rozwoju (1231–około 1350)*, w: *Historia Torunia*, t. I, pod red. M. Biskupa, Toruń 1999, s. 110 n.

kierunek jego działalności politycznej na północnych rubieżach swego państwa, w czym mieścił się zapewne także obowiązek czuwania nad poczynaniami rycerzy Zakonu Krzyżackiego. Już Gerard Labuda zwrócił uwagę, iż w kilku przekazach rocznikarskich z XV w. z fundacją i uposażeniem Zakonu w Toruniu – gdzie faktycznie w 1231 r. stanął ich pierwszy drewniany gródek (Stary Toruń) – połączono imię Kazimierza. W świetle zadań, jakie przypadły w udziale temu księciu do realizacji, można uznać, iż tradycja rocznikarska posiada zdrowy rdzeń informacji o stosunku tegoż do Krzyżaków, *który z wszystkich synów Konrada najbardziej mógł się uważać za fundatora Zakonu po śmierci ojca*<sup>96</sup>.

Nowowyzdzielona dzielnica kujawska, w której władzę objął Kazimierz, charakteryzowała się dość skomplikowanymi stosunkami wewnętrznymi, na rozwiązanie których młody książę przeznaczyć musiał kilka pierwszych lat rządów. Oprócz regulacji domeny książęcej na Kujawach, na czoło problemów jakie stanęły przed Kazimierzem wysuwała się kwestia obsady stanowisk w nowo powstającej hierarchii urzędniczej. Pod względem ekonomicznym czołową rolę na Kujawach, jak podnosił już Błażej Śliwiński, odgrywali przedstawiciele rodu Łabędziów oraz spowinowaceni z nimi Awdańcowie z Izbicy, których reprezentantów po 1217 r. odsunął Konrad Mazowieckich od działalności politycznej w związku ze sprawą wojewody mazowieckiego Krystyna<sup>97</sup>. Jeżeli więc Kazimierz myślał o ugruntowaniu swojej pozycji na Kujawach i nie chciał od początku swych rządów tworzyć niechętnej sobie opozycji we własnej dzielnicy, nie mógł już pominąć przy rozdziale stanowisk tych najbogatszych przedstawicieli rycerstwa kujawskiego. Zrozumiałe więc, że najważniejsze funkcje w księstwie Kazimierz powierzył Łabędziom i Awdańcom, z których

---

<sup>96</sup> Zob. Długosz, lib.5/6, s. 257–259; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polskich Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 230; S. Zonenberg, *Źródła do dziejów Pomorza Gdańskiego, Prus i zakonu krzyżackiego w Rocznikach Jana Długosza (1299 roku)*, Toruń 2000, s. 73–81; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki z 1230 roku w średniowiecznych przekazach historiograficznych*, w: *Scripta minora*, t. 4, pod red. B. Lapisa (w druku). Odnośnie do sprawy fundacji toruńskiej (*Rocznik świętokrzyski*, w: MPH, t. III, s. 71; *Rocznik śląski kompilowany*, tamże, s. 677; CDMG, s. 247–249) por. uwagi G. Labudy, *rec. B. Włodarski, Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku*, *RTNT*, t. 61, 1956, *Toruń 1958*, RH, t. 25, 1959, s. 187; T. Jasiński, *Początki Torunia*, s. 22 n; tenże, *Toruń XIII–XIV wieku*, s. 110 n, tam dalsza literatura.

<sup>97</sup> B. Śliwiński, *Początki rządów Konrada Kazimierzowica na Kujawach*, ZK, t. 7, 1986, s. 26; tenże, *Pogranicze*, s. 127 n; J. Powierski, *Śmierć wojewody Krystyna Piotrowica a początek najazdów pruskich na Mazowsze. Legendy o Łabędziach a przekazy o traktacie spiskim z 1214 roku*, KMW 1992, nr 1, s. 8 n; tam dalsza literatura.

pierwsi objęli pałacę kujawską (Krzesław, syn Krystyna Piotrowica), drudzy zaś kasztelanę kruszwicką (Jan, syn uprzedniego kasztelana tego grodu, Wilka, następca Krzesława na urzędzie wojewody)<sup>98</sup>. W sumie początkowe l. panowania Kazimierza wypełniały zabiegi mające na celu wypracowanie wspólnej płaszczyzny porozumienia z możnowładztwem kujawskim, co wymagało pewnego czasu. W efekcie do końca 1237 r. książę uporął się z problemem rycerstwa kujawskiego, czyli z dawną antykonradową opozycją, zbliżając się do niej krytyczną postawą w stosunku do ojca już w 1238 r., kiedy to, jak wszystko na to wskazuje, wbrew woli Konrada, zaatakował dzielnicę pomorską Świętopełka<sup>99</sup>.

Jednak pierwsze l. sprawowania władzy na Kujawach przez Kazimierza w znacznym stopniu zdeterminowane były polityką rywalizującego o tron krakowski Konrada. Przemawiać może za tym częste przebywanie młodego księcia w otoczeniu ojca. I tak w niedzielę wielkanocną 1231 r., która przypadła wówczas na 23 III, widzimy Kazimierza w Zgierzu na spotkaniu Konrada i pozostałych braci (Bolesława, Siemowita i Ziemomyśla) z Władysławem Odonicem, podczas którego omawiano zapewne sprawy dalszych działań przeciwko Władysławowi Laskonogiemu, przeciwnikowi obu układających się stron<sup>100</sup>. Niewykluczone, że na zjeździe tym doszło także do zawarcia małżeństwa Kazimierza z córką Władysława Odonica, Jadwigą, a co najmniej do ich zaręczyn<sup>101</sup>. Moment (wiosna 1231 r.) na załatwienie takiej sprawy wydaje się być bardzo dogodny.

---

<sup>98</sup> B. Śliwiński, *Pogranicze*, s. 10 n, 110–111; J. Bieniak, *Ród Łabędziów*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniaczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 9 n; tenże, *Krystyn, wojewoda brzeski*, w: *Zastużeni dla Włocławka (XIII–XX w.)*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1991, s. 107–108; tenże, *Elita kujawska w średniowieczu*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, pod red. R. Michałowskiego, Warszawa 1997, s. 308, przyp. 59; D. Karczewski, *Krzesław Krystynowic*, w: *Inowrocławski Słownik Biograficzny*, t. 3, s. 47–48.

<sup>99</sup> Zob. *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*, wyd. B. Kürbis, w: MPH s. n, t. VI, Warszawa 1962, s. 4; B. Włodarski, *Rywalizacja*, s. 21 n; J. Powierski, *Z najdawniejszych dziejów Bydgoszczy. Wydarzenia z lat 1238–1239*, Bydgosztian, t. 3, 1964/1966, s. 7–17; B. Śliwiński, *Pogranicze*, s. 133 n; M. Smoliński, *Polityka zachodnia księcia gdańskopomorskiego Świętopełka*, Gdańsk 2000, s. 147 n.

<sup>100</sup> KDW, t. I, nr 132; KDP, t. I, nr 20; zob. S. Zachorowski, *Studia*, s. 64–65; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 42; J. Szymczak, *Udział*, s. 17; B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 304 n; M. Przybył, *Władysław Laskonogi książę wielkopolski 1202–1231*, Poznań 1998, s. 155–156.

<sup>101</sup> Jako posag Jadwiga mogła wnieść pewne obszary na północy pogranicza wielkopolsko-łęczyckiego (teren nad dolnym Nerem), Konrad natomiast mógł przyobieczać

Na początku jesieni 1231 r. Kazimierz wraz z bratem Bolesławem oraz wojewodami: Boguszą – mazowieckim, Krzesławem – kujawskim i Wojciechem – łączącym skutecznie wspomagali Konrada w zwalczaniu w ziemi krakowskiej stronników Władysława Laskonogiego i Henryka Brodatego<sup>102</sup>. Wynika to z dokumentu z 17 IX 1231 r., który został wystawiony podczas wznoszenia obwarowań grodu w Smardzewicach pod Krakowem<sup>103</sup>. Najprawdopodobniej w tym samym czasie Prusowie, korzystając z obecności w Małopolsce rycerstwa kujawskiego i mazowieckiego zaatakowali Kujawy, dzielnicę Kazimierza. Przemawia za tym bulla Grzegorza IX z 23 I 1232 r., skierowana do biskupów płockiego, włocławskiego i wrocławskiego, z której dowiadujemy się o zniszczeniu przez Prusów pogranicznych ziem Mazowsza, Kujaw i Pomorza Gdańskiego<sup>104</sup>. Uwzględniając to, iż najazdy pruskie przypadały zazwyczaj na miesiące letnie, głównie sierpień-wrzesień, kiedy to można było dokonać największych zniszczeń i zabrać bogate łupy, oraz fakt, iż papież wiedział o najeździe w styczniu 1232 r., atak Prusów nastąpić musiał około września 1231 r.<sup>105</sup>

W momencie dotarcia wiadomości o wydarzeniach na Kujawach i Mazowszu do obozu Konrada stacjonującego pod Krakowem, książę mazowiecki nie mogąc osobiście ruszyć przeciwko Prusom, wysłał z częścią

---

Władysławowi Odonicowi pomoc militarną i nadać przywileje dla mazowieckich dóbr biskupstwa poznańskiego, CDMG, nr 303, 305; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 247–251; D. Karczewski, *W sprawie pochodzenia Jadwigi pierwszej żony księcia kujawskiego Kazimierza Konradowica*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej, Toruń 1997, s. 240.

<sup>102</sup> Zob. B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 304–307. Według trafnych ustaleń O. Balzera, op. cit., s. 203–205, którego poparł K. Jasiński, *Uzupełnienia do genealogii Piastów*, cz. 2, SŻ, t. 5, 1960, s. 96, 97 i ostatnio M. Przybył, op. cit., s. 156 n. Władysław Laskonogi zmarł na wygnaniu na Śląsku najprawdopodobniej 3 XI 1231 r. Nie można więc zgodzić się z historykami odtwarzającymi bieg wypadków wedle domysłu S. Zachorowskiego, *Studia*, s. 66 jakoby Władysław Laskonogi zmarł 18 VIII 1231 r.

<sup>103</sup> *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, wyd. E. Janota, w: *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile*, cz. 2, Kraków 1867, nr 12: *dum aedificaretur a duce Cunrado castrum Wisegrad in Smarsowiz. Hi praesentes interfuerunt: Dux Cunradus et filius eius dux Boleslaus et alius filius eius dux Kazymirus*. Por. CDMG, nr 307; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 41; J. Szymczak, *Udział*, s. 18.

<sup>104</sup> CDMG, nr 319.

<sup>105</sup> S. Zajączkowski, *Podbój Prus i ich kolonizacja przez Krzyżaków*, Toruń 1935, s. 6; J. Powierski, *Przekaz Dusburga o najazdach pruskich i przejściowej okupacji ziemi chełmińskiej*, KMW 1971, nr 4, s. 412 n; Ł. Okulicz-Kozaryn, *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997, s. 339 n; G. Białuński, op. cit., s. 87 n. W pracach tych zestawienie najazdów pruskich na ziemię polskie.



wojsk Kazimierza, najbardziej zainteresowanego wyprawą, oraz Bolesława. Nie widzimy ich bowiem 7 XI 1231 r. przy Konradzie w Warcie nad Pilicą mimo, że jeszcze 17 IX wszyscy znajdowali się pod Krakowem<sup>106</sup>. Prawdopodobnie przeciwko Prusom ruszyli i wojewodowie, którzy mieli służyć radą podczas działań wojennych<sup>107</sup>. W świetle relacji Piotra z Dusburga i Jana Długosza przybyłe rycerstwo polskie – wraz z oddziałem krzyżackim – pokonało Prusów i zmusiło ich do wycofania się z ziemi chełmińskiej<sup>108</sup>.

Kolejne źródłowo poświadczone spotkanie Kazimierza z ojcem miało miejsce 12 IV 1232 r. koło Łowicza<sup>109</sup>. Jak można przypuszczać, także i wówczas podnoszono kwestie związane z ponownym uderzeniem na Kraków. W końcu lata t.r. ponownie widzimy Kazimierza w otoczeniu Konrada i brata Bolesława, tym razem w Sandomierzu, a świadczy o tym wystawiony 9 IX 1232 r. przez Pakosława Starszego dokument dla bożogrobców miechowskich<sup>110</sup>. Z t.r. pochodzi też pierwszy autentyczny dokument wystawiony przez Kazimierza Konradowica we Włocławku. Książę zatwierdził w nim wolności jakie otrzymały swego czasu od jego ojca Konrada kujawskie wsie Zbłąg i Niemojewko, należące do joannitów<sup>111</sup>. Ponieważ

---

<sup>106</sup> CDMG, nr 309, 310; J. Mitkowski, *Sprawa*, s. 50–51; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 41.

<sup>107</sup> Por. J. Szymczak, *Udział*, s. 19.

<sup>108</sup> *Dusburg*, s. 55–56; Długosz, lib.5–6, s. 260–261; J. Powierski, *Przekaz Dusburga*, s. 413–414; M. Biskup, G. Labuda, op. cit., s. 139 n; Ł. Okulicz-Kozaryn, op. cit., s. 340 n; S. Zonenberg, op. cit., s. 81–83.

<sup>109</sup> CDMG, nr 321, por. uwagi wydawcy.

<sup>110</sup> KDM, t. II, nr 404, spotkanie odbyło się *Duce Boleslao, filio Curnadi, in provincia Sudomiriensi dominate*, zob. J. Szymczak, *Udział*, s. 19.

<sup>111</sup> KDW, t. I, nr 140 (gdzie błędnie opublikowano go pod imieniem księcia Konrada), zob. J. Szymczak, *Uwagi nad kancelarią*, s. 132–134; M. Starnawska, op. cit., s. 31; M. Smoliński, *Kontakty joannitów z kanonikami regularnymi, premonstratensami i bożogrobcami w XII i XIII wieku (przede wszystkim na terenie Czech, Moraw, Polski i Śląska) z uwzględnieniem fundacji szpitalników kujawskich*, w: *Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci*. Gdańskie studia z dziejów średniowiecza nr 4, pod red. B. Śliwińskiego, Gdańsk–Koszalin 1997, s. 238 n; G. Kucharski, *Aktywność fundacyjno-donacyjna księcia Kazimierza Konradowica na rzecz zakonów krzyżowych na Kujawach* (w druku). Wprawdzie wcześniejszą datę wystawienia, tj. 7 III 1231 r. zawiera inny dyplom z imieniem Kazimierza dla klasztoru premonstratenskiego w Strzelnie, jednakże jest on bezapelacyjnym fałszyfikatem powstałym w XIV w., zob. D. Karczewski, *Studia*, s. 118–120; zob. niżej tej pracy podrozdział o nadaniach Kazimierza dla klasztoru w Strzelnie, tam analiza aktu. Zob. S. Paczkowski, *Z dziejów zakonu krzyżowców z czerwoną gwiazdą na Kujawach*, *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, nr 15, 2001, s. 85 n.

w dokumencie tym nie zapisano dokładnej daty (brak miesiąca i dnia), trudno jest określić precyzyjny czas dokonanej akcji. Niewykluczone, że nadanie Kazimierz poczynił pod koniec 1232 r., pośrednio mogłaby za tym przemawiać jego nieobecność na listopadowym wiecu Konrada z Henrykiem Brodatym koło Skaryszewa, na którym obecny był inny z Konradowiców, Bolesław<sup>112</sup>. Brak Kazimierza w otoczeniu ojca i braci widoczny jest także w końcu listopada w Sulejowie, podczas akcji nadawczej arcybiskupa Pełki na rzecz cystersów sulejowskich<sup>113</sup>. Wydaje się więc, że fakt przebywania w tym czasie Kazimierza we własnym księstwie kujawskim nie ulega wątpliwości, zatem jego donacja dla joannitów kujawskich poczyniona we Włocławku jest całkiem możliwa<sup>114</sup>. Nadanie to byłoby więc pierwszą źródłowo poświadczoną samodzielną czynnością prawną Kazimierza na Kujawach, którą książę nie mógł w żaden sposób zaszkodzić swemu ojcu, bowiem to Konrad jako pierwszy ofiarował wcześniej zwolnienia wspomnianym wsiom joannitów kujawskich, a Kazimierz, jako nowy władca tej dzielnicy, potwierdził pierwotną decyzję ojca.

W 1233 r. Kazimierz ponownie zaprezentował się jako samodzielny sukcesor księcia Konrada. Okazją do tego było wystawienie 6 I t.r. w Strzelcach, położonych około 35 km na południowy-zachód od Płocka<sup>115</sup>, dokumentu zatwierdzającego darowiznę ziemi chełmińskiej na rzecz Zakonu Krzyżackiego przez swojego ojca w 1230 r.<sup>116</sup> Również i ta akcja nie

---

<sup>112</sup> KDM, t. II, nr 405–407. Zob. B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 41–42; J. Szymczak, *Udział*, s. 19–20; B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 308.

<sup>113</sup> J. Mitkowski, *Początki*, s. 32, 319–320, nr 6; por. J. Szymczak, *Udział*, s. 20.

<sup>114</sup> S. Paczkowski, op. cit., s. 87 n; G. Kucharski, *Aktywność fundacyjno-donacyjna* (w druku).

<sup>115</sup> Zob. G. Kucharski, *Dokument*, s. 304–306, gdzie szczegółowe uzasadnienie tej lokalizacji, s. 311–313 (nowa edycja dyplomu); por. PrUB, Bd. I/1, nr 94.

<sup>116</sup> G. Kucharski, *Dokument*, s. 311–313 (nowa edycja dyplomu); por. PrUB, Bd. I/1, nr 94. Do niedawna w nauce panowały dwa poglądy na temat tego aktu Kazimierza. Pierwszy, że dokument ten jest falsyfikatem reprezentowali wydawcy R. Philippi i C.P. Woelky, (PrUB, Bd. I/1, nr 94, s. 71); W. Kętrzyński, *O powołaniu Krzyżaków przez księcia Konrada*, *Rozprawy Akademii Umiejętności*, Wydział Fil.-Hist., seria 2, t. 20, 1903, s. 209–212; tenże, *Der Deutsche Orden und Konrad von Masovien 1225–1235*, Lemberg 1904, s. 152–155; S. Kujot, *Najnowsze prace dr. W. Kętrzyńskiego o biskupie Chrystianie i Krzyżakach*, PH, t. 1, 1905, z. 3, s. 426–430; J. K. Kochanowski, w: CDMG, nr 338, uwagi pod dokumentem; J. Karwasińska, op. cit., s. 57; S. Zajczkowski, *Podbój Prus*, s. 24; K. Tymieniecki, *Misja polska w Prusiech i sprowadzenie Krzyżaków*, Toruń 1935, s. 44, przyp. 2; J. Powierski, *Książę kujawski i łączący Kazimierz a zakon krzyżacki w latach 1248–1249*, ZK, t. 7, 1985, s. 51–54; drugi pogląd, twierdzący, że dyplom ten jest antydatowanym autentycznym przyjmowali: M. Prelbach, op. cit., s. 101–106, 118; A. Seraphim, *Zur Frage Urkundenfälschungen*

mogła godzić w interesy Konrada, bowiem Kazimierz tylko potwierdzał istniejący już od kilku lat (od 1230 r.) stan w ziemi chełmińskiej. Miejsce wystawienia dyplomu Konradowica, tj. *in Strelz in caminata patris nostri*, czyli teren władztwa ojca, a także obecność wśród świadków tej czynności ludzi z najbliższego otoczenia księcia Konrada, tj. wojewody mazowieckiego Boguszy Mieclawica z Lubania, kanclerza magistra Jana oraz sędziego dworu mazowieckiego Sieciecha<sup>117</sup> potwierdza powyższe stanowisko. Chwilowe odłożenie przez Konrada na dalszy plan spraw pruskich umiejętnie wykorzystał młody Kazimierz, który wystawiając na początku 1233 r. dokument potwierdzający Zakonowi nadanie ojca zaznaczył w ten sposób swoje miejsce na arenie politycznej i status względnie niezależnego księcia kujawskiego, jako jedynego dziedzica Konrada<sup>118</sup>. Inicjatywa wystawienia takiego właśnie dokumentu Kazimierza dla Zakonu wyszła najprawdopodobniej z kręgów krzyżackich, którzy widząc młodzieńczy zapał księcia i jego ambicję do sprawowania samodzielnej władzy, umiejętnie wykorzystali to w uzyskaniu przywileju przyzwalającego na darowiznę ziemi chełmińskiej. W aspekcie prawnohistorycznym przywilej Kazimierza z 1233 r. potwierdzał istniejącą od niedawna zgodę na posiadanie przez Krzyżaków ofiarowanej przez Konrada ziemi. Zakon stawał się w ten sposób suwerennym władcą, gdyż przejął prawa książęce i kościelne w granicach między Drwęcą, Wisłą i Osą. Przywilej Kazimierza z 1233 r. można zatem traktować nie tylko jako zatwierdzenie darowizny ojca, ale również jako akt normalizujący pozycję Zakonu Krzyżackiego w ziemi chełmińskiej<sup>119</sup>.

---

*des deutschen Ordens*, Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 19, 1906, s. 70–74; J. Mitkowski, *Kancelaria*, s. 42–43. Ostatnie badania wykazały jednak, że w 1233 r. Kazimierz Konradowic najprawdopodobniej wystawił akt potwierdzający darowiznę ziemi chełmińskiej Zakonowi Krzyżackiemu przez księcia Konrada, zob. G. Kucharski, *Dokument*, s. 291–314, tam analizy argumentów i samego dyplomu.

<sup>117</sup> Reprezentantami ze strony Kazimierza byli Wenclaw i Jan, najpewniej kasztelan kruszwicki, którzy wchodzili w skład najbliższego otoczenia księcia kujawskiego, PrUB, Bd. I/1, nr 94; zob. G. Kucharski, *Dokument*, s. 306, 311–313, gdzie nowe wydanie dyplomu Kazimierza.

<sup>118</sup> Zob. G. Kucharski, *Dokument*, s. 308 n.

<sup>119</sup> Wystawienie dokumentu Kazimierza poprzedziły działania zbrojne Krzyżaków w ziemi chełmińskiej, które wywołały jednak kontrakcję Prusów i zniszczenia w ziemi chełmińskiej, na pograniczu mazowiecko-pruskim, a także na Kujawach i Pomorzu oraz w chrześcijańskiej części Prus. Zarówno ci, co powrócili do starej wiary, jak i ci, co od niej niegdyś odeszli, zostali jednakowo potraktowani w dokumentach, które od 1232 r. wypominały ich perfidię i dzikość. Zob. PrUB, Bd. I/1, nr 72, 75, 76, 78, 80, 83; CDMG, nr 289, 290. O sytuacji w ziemi chełmińskiej zob. M. Dygo, op. cit., s. 44–80; M. Löwener, *Die Einrichtung*, s. 30–49; tenże, *Początki*, s. 7–24.

Dyplom ten był więc swego rodzaju świadectwem suwerenności politycznej Kazimierza jako władcy Kujaw<sup>120</sup>.

Pocznania Kazimierza z początku 1233 r. były prawdopodobnie w pewnym stopniu konsultowane z Konradem. Przemawia za tym fakt, iż t.r. młody książę nadal przebywał w otoczeniu ojca. I tak 3 V 1233 r. spotykamy Kazimierza w Piotrkowie uczestniczącego w nadaniach Konrada na rzecz klasztoru cystersów w Sulejowie. W jednym z wystawionych tam dokumentów Konrada czytamy, iż donacja nastąpiła *de bona voluntate atque consensu filiorum meorum, scilicet Boleslavi, Casimiri, Semouiti, necnon, et Zementisti*<sup>121</sup>. Obecność Kazimierza przy ojcu potwierdzał jeszcze inny, pozbawiony datacji dokument Konrada, mocą którego biskup kujawski Michał uzyskał wieś Chełmce, zawłaszczoną niegdyś przez księżną Agafię, a przy okazji kupił Kicko. Uwzględniając fakt, iż sprawę tą Konrad, oprócz asysty Kazimierza i Bolesława, rozstrzygnął w obecności biskupa płockiego Piotra, wojewody mazowieckiego Boguszy, kasztelana włocławskiego Wojciecha, kanclerza Wilhelma i innych, można w przybliżeniu ustalić datę wystawienia tego dokumentu. Określa ją czas objęcia przez Piotra biskupstwa płockiego, co mogło nastąpić po 7 III 1232 r., tj. po śmierci poprzednika Guntera<sup>122</sup>. W tym czasie zarówno wojewoda Bogusza jak i kasztelan Wojciech sprawowali swoje urzędy<sup>123</sup>. Jednocześnie wiadomo, iż w 1233 r. w Kruszwicy Kazimierz wystawił dokument, w myśl którego przywracał Kościołowi włocławskiemu wieś Chełmce, kilkakrotnie mu zabieraną przez matkę księcia, Agafię<sup>124</sup>. Czynił to w otoczeniu swoich

---

<sup>120</sup> Por. G. Kucharski, *Dokument*, s. 308.

<sup>121</sup> J. Mitkowski, *Początki*, s. 65–69, 88–89, 320–321, nr 7. Dokument ten co prawda nie zawiera daty, ale trafne ustalenia J. Szymczaka, *Udział*, s. 21 pozwoliły określić ją na 3 V 1233. Zob. CDMG, nr 332, por. uwagi wydawcy; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 503; G. Kucharski, *Nadania księcia Kazimierza kujawskiego na rzecz Kościoła w Małopolsce*, NP t. 98, 2002, s. 197 n.

<sup>122</sup> CDMG, nr 327, por. uwagi wydawcy. W KDP, t. II, nr 437 pod 1230 r., zob. J. Szymczak, *Udział*, s. 22.

<sup>123</sup> CDMG, nr 256, 266, 303, 305, 307; KDW, t. I, nr 140.

<sup>124</sup> CDMG, nr 328. Potwierdzenie tego nadania znajduje się w dokumencie arcybiskupa Pelki, wystawionym zapewne także w Kruszwicy 1233 r., w którym poświadczyl, że wobec niego oraz innych świadków Kazimierz kujawski przekazał na własność katedrze włocławskiej wieś Chełmce, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Kopia-riusz ogólny z II połowy XVI w., Kopia-riusz nr 5, k. 28 v. Zob. S. Librowski, *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, Dział 2. Dokumenty w Kopia-riuszach, t. 5. Kopia-riusz ogólny wykonany w II połowie XVI w.*, Włocławek 2000, s. 15. Por. M. Bruszevska-Głombiowska, op. cit., s. 64 n.

urzędników, tj. Jana, który w 1238 r. pełnił godność wojewody kujawskiego, Wojciecha, zapewne identycznego ze wspomnianym wyżej kasztelanem wrocławskim, Mirosława, utożsamianego albo ze skarbnikiem Kazimierza (1232–1238), albo jego imiennikiem sędzią z l. 1238–1242 oraz Czesława, który w 1243 r. był sędzią kujawskim<sup>125</sup>. Kazimierz wspominał w swoim dokumencie, że zwrot spornej wsi nastąpił wcześniej *coram nobis et coram patre nostro, duce Conrado, nostrisque baronum*<sup>126</sup>. Stwierdzenie to wyraźnie odnosi się do poprzedniego aktu, wystawionego przez Konrada po 7 III 1232 r. (niewykluczone, że krótko przed dyplomem Kazimierza z 1233 r.), czyli podczas rządów na Kujawach jego syna.

Zaprezentowane fakty dość wyraźnie zarysowują pewną inspirującą rolę Konrada w działalności Kazimierza, który wysoko cenił i uznawał autorytet ojca<sup>127</sup>. W okresie tym widać więc jeszcze przejawy zwierzchnictwa i ingerencji Konrada w sprawy polityki zewnętrznej i wewnętrznej syna. Częste spotkania Kazimierza z ojcem miały zapewne służyć uzgadnianiu ważniejszych posunięć, a uczestniczyli w nich także i pozostali jego bracia<sup>128</sup>. Na tym etapie doświadczenia politycznego Kazimierza wydaje się to całkowicie zrozumiałe i uzasadnione.

Kolejnym dowodem uczestnictwa Kazimierza (i Bolesława) w dalszych poczynaniach Konrada pod koniec 1232 r., obliczonych na odzyskanie utraczonej na rzecz księżnej Grzymistawy i jej syna Bolesława Wstydliwego ziemi sandomierskiej, może być treść bulli papieskiej Grzegorza IX z 23 XII 1233 r., skierowanej do arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupów krakowskiego oraz wrocławskiego. Wynika z niej, że przeciwko księżnej sandomierskiej i jej synowi występowali *Nobilis vir C(onradus) dux Mazovie et filii eius*<sup>129</sup>. Wzmiankowani w bulli papieskiej synowie Konrada, nie

---

<sup>125</sup> Przytoczony wyżej Jan to z pewnością wojewoda, a nie jego imiennik podkomorzy, zob. CDMG, nr 361, 378; odnośnie do Mirosława skarbnika, KDW, t. I, nr 140; CDMG, nr 361, 378; zaś sędziego KDP, t. II, nr 21; DKM, nr 9, s. 179; o Czesławie P, nr 79.

<sup>126</sup> CDMG, nr 328.

<sup>127</sup> Jeszcze większą, jak się wydaje, rolę starego księcia widać w działalności Bolesława Konradowica, który bez reszty uznawał autorytet ojca, zob. J. Szymczak, *Udział*, s. 20 n.

<sup>128</sup> S. Zachorowski, *Wiek XIII*, s. 303; tenże, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV*, w: tegoż, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 11–12; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 40 n; J. Szymczak, *Udział*, s. 22.

<sup>129</sup> *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, ed. A. Theiner, Romae 1860, t. I, nr 52; zob. M. Łodyński, op. cit., s. 2; J. Wyrozumski, *Grzymistawa*, w: PSB, t. 9, s. 123; B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 44–45; J. Szymczak, *Udział*, s. 23.

wymienieni z imienia, to zapewne dwaj najstarsi – Bolesław i Kazimierz<sup>130</sup>, dwaj pozostali, tj. Siemowit i Ziemomysł byli bowiem jeszcze za mali<sup>131</sup>.

Ważnym wydarzeniem dla Kazimierza kujawskiego z politycznego punktu widzenia było uczestnictwo w wyprawie pruskiej późną jesienią 1233 r. lub zimą 1233/1234 r.<sup>132</sup> Do ogłoszenia krucjaty przez Grzegorza IX walnie przyczyniała się akcja dyplomatyczna Zakonu Krzyżackiego oraz prośby episkopatu polskiego<sup>133</sup>. To w związku z nią ponownie pojawił się przy Konradzie książę Kazimierz. Ich pobyt na Kujawach, zapewne w drodze na wyprawę pruską, stwierdzał dokument Kazimierza wystawiony przez jego kancelarię w 1233 r. w Kruszwicy *in nostra presentia et nostrorum baronum, et patris nostri, ducis Conradi, eiusque militum*<sup>134</sup>. Oprócz wspomnianych książąt w wyprawie udział wzięli książę wielkopolski Władysław Odonic, Henryk Brodaty (a może także jego syn Henryk Pobożny), Świętopełk pomorski z bratem Samborem, stacjonujący w ziemi chełmińskiej Krzyżacy oraz nieliczne oddziały posiłkowe

---

<sup>130</sup> Por. J. Szymczak, *Udział*, s. 22–23.

<sup>131</sup> Zob. K. Jasiński, *Genealogia księcia mazowieckiego Siemowita I*, w: *Homines et societates. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane A. Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, pod red. T. Jasińskiego, Poznań 1997, s. 118–124.

<sup>132</sup> *Dusburg*, s. 57–58; *Rocznik kapituły krakowskiej*, s. 77; Długosz, lib.5/6, s. 268–269; S. Zachorowski, *Podbój Prus*, s. 15; G. Labuda, w: *Historia Pomorza*, pod red. tegoż, t. I, cz. 1, Poznań 1969, s. 444 n. B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 46 datuje wyprawę na lato 1233 r., powołując się na wzmianki o sukcesach chrześcijan w Prusach w bulli Grzegorza IX z 7 X t. r. (PrUB, Bd. I/1, nr 100). Jednak te ogólnikowe wzmianki nic nie mówią o krucjacie książąt polskich, zaś *Dusburg*, s. 58 wyraźnie wspominał o kampanii prowadzonej zimą. Zob. B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 310–311; tenże, *Sprawy pruskie w polityce Henryka Brodatego*, ZH, t. 41, 1976, s. 27 n; G. Labuda, *Stanowisko*, s. 310 n; J. Powierski, *Przekaz Dusburga*, s. 398 n; T. Jasiński, *Stosunki śląsko-pruskie i śląsko-krzyżackie w pierwszej połowie XIII w.*, w: *Ars Historica*, Poznań 1976, s. 393 n; M. Löwener, *Die Einrichtung*, s. 30–49; tenże, *Początki*, s. 7 n – tam dalsza literatura.

<sup>133</sup> Takie stanowisko episkopatu polskiego zapewne uzgodnione zostało na odbytym w lipcu 1233 r. synodzie kościelnym w Sieradzu, na którym poruszono także problem walk wewnętrznych w Polsce. Wkrótce potem arcybiskup Pełka doprowadził do bezpośredniego spotkania w Chełmie pomiędzy Konradem a Henrykiem Brodatym, gdzie obie strony zaakceptowały swój dotychczasowy stan posiadania, a rezultatem porozumienia był udział wojsk śląskich w wyprawie pruskiej pod koniec 1233 r. Zob. DKM, nr 3, s. 289; por. B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 44; B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 310–311. Co do synodu w Sieradzu zob. I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1971, s. 46.

<sup>134</sup> CDMG, nr 328; S. Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, RTNT, t. 22/25, 1915/1918, s. 598 n; B. Zientara, *Sprawy*, s. 38; J. Szymczak, *Udział*, s. 23.

z Zachodniej Europy (głównie z Niemiec). Punktem zbornym była ziemia chełmińska, skąd po przekroczeniu rzeki Osy krzyżowcy weszli na tereny zajęte przez Prusów i przez trzy tygodnie pustoszyli je, a w bitwie nad Dzierzgonią (lub jezioro o tej nazwie) w Pomezanii rozbili przeciwnika<sup>135</sup>. Nie ulega wątpliwości, iż pokazanie się Kazimierza (posiadającego już własną dzielnicę kujawską) jako krzyżowca szerszemu gronu książąt Polski dzielnicowej, przysparzyło Konradowicowi powagi i powoli torowało drogę do w pełni samodzielnych i niezależnych od ojca rządów.

Sukces wyprawy pruskiej pozwolił Konradowi na ponowne przystąpienie do walki o tron krakowski. Również i w tych zabiegach ojca, jak można przypuszczać, uczestniczył Kazimierz. Bulla Grzegorza IX z 18 VI 1235 r. informuje bowiem, iż po stronie Konrada walczyli również jego synowie<sup>136</sup>. Zdaniem Jana Szymczaka dotyczyło to przede wszystkim Kazimierza i jego starszego brata Bolesława, którzy wspierali ojca wraz z rycerstwem swoich dzielnic<sup>137</sup>. Niewykluczone, że Kazimierz obecny też był na zjeździe ugodowym między Konradem a Henrykiem Brodatym w Dankowie koło Krzepic<sup>138</sup>, na pograniczu ziemi wieluńskiej i sieradzkiej w 1234 r., na którym dojsć miało do zaręczyn Bolesława Konradowica z Gertrudą, córką Henryka Pobożnego<sup>139</sup>. Potwierdzenie zawartej wówczas pełnej ugody między wspomnianymi książętami znajduje się w bulli Grzegorza IX w roku następnym<sup>140</sup>.

---

<sup>135</sup> Zob. *Dusburg*, s. 57–58; *Rocznik kapituły krakowskiej*, s. 77; Długosz, lib. 5/6, s. 268–269; S. Kujot, *Dzieje*, s. 598 n; S. Zajączkowski, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego*, Łódź 1946, s. 33; J. Powierski, *Przekaz Dusburga*, s. 398 n; T. Jasiński, *Stosunki śląsko-pruskie*, s. 393 n; B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 310–311; tenże, *Sprawy*, s. 38 n; M. Biskup, G. Labuda, op. cit., s. 140; M. Bielski, W. Rezmer, *Bitwy na Pomorzu 1109–1945*, Gdańsk 1993, s. 27–31 (którzy błędnie datowali bitwę na grudzień 1234 r.); Ł. Okulicz-Kozaryn, op. cit., s. 343–346; ostatnio G. Białuński, op. cit., s. 87–90.

<sup>136</sup> CDMG, nr 357: *quod cum dudum inter uos (uiris Henrico, duci Slezie et Cracowie, ac Henrico juniori, filio eius) ex alia, guerra grauis fuisset exorta*.

<sup>137</sup> J. Szymczak, *Udział*, s. 23. Por. B. Włodarski, *Plany polityczne Konrada*, s. 48.

<sup>138</sup> O zawarciu ugody w 1234 r. między Konradem a Henrykiem Brodatym świadczy jej potwierdzenie przez papieża Grzegorza IX w roku następnym, CDMG, nr 357; natomiast za tym, iż najprawdopodobniej spotkanie to miało miejsce w Dankowie koło Krzepic przemawia obecność Henryka Brodatego właśnie w tej miejscowości, potwierdzone wystawieniem tam dwóch jego dokumentów dla wojewody krakowskiego Teodora w 1234 r., KDM, t. II, nr 14, 15; zob. też KDŚ, t. I, s. 4.

<sup>139</sup> Zob. Długosz, lib. 5/6, s. 252, 276, 279 oraz G. Labuda, *Zaginiona kronika*, s. 125–127.

<sup>140</sup> CDMG, nr 357.

Pod koniec 1234 r. zaszły jeszcze inne ważne wydarzenia, w których czynnie uczestniczył Kazimierz. Dotyczyły one stosunków pomiędzy Zakonem Krzyżackim a jego polskimi protektorami, czyli głównie Konradem i jego drugim synem. Otóż do jesieni 1234 r. kontakty między obydwiema stronami układały się na ogół dobrze, tym bardziej, że w bulli protekcyjnej Grzegorza IX z 9 IX t.r., skierowanej do Konrada i biskupów plockiego oraz włocławskiego, papież informował ich o nadaniu Krzyżakom Prus prosząc również, by nadal otaczali Zakon opieką<sup>141</sup>. Książę mazowiecki miał jednak odmienne zdanie w tej sprawie, dowiedziawszy się o likwidacji zakonu braci dobrzyńskich i przejęciu ich uposażenia przez Krzyżaków. Unifikacja obu zakonów musiała dojść do skutku w końcu 1234 r., skoro papież nowy stan rzeczy zatwierdził 19 IV 1235 r., wystawiając w tym celu oddzielną bullę<sup>142</sup>. Przeciwno temu gwałtownie zaprotestował Konrad z synami<sup>143</sup>. Akcja krzyżacka godziła przede wszystkim w interesy Kazimierza i Bolesława, gdyż przez oderwanie ziemi dobrzyńskiej od Mazowsza znikała wspólna granica i połączenie między ich dzielnicami. Ponadto taki stan rzeczy prowadził do opanowania przez Zakon Krzyżacki koryta Wisły już od Płocka, co uderzało w podstawy gospodarcze zarówno Kujaw Kazimierza jak i Mazowsza Bolesława, zwłaszcza wobec nasilania się od pewnego czasu żeglugi i gospodarki wodnej w szerszym niż dotąd zakresie<sup>144</sup>.

W kontekście tych wydarzeń zrozumiała staje się absencja Kazimierza przy realizacji dalszej polityki południowej jego ojca. Na taką postawę księcia kujawskiego wpłynęła zapewne również i osobista sytuacja rodzinna. W początkach (8 I)<sup>145</sup> 1234 r. zmarła bowiem pierwsza żona Kazimierza,

---

<sup>141</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 108; zob. G. Labuda, *Stanowisko*, s. 293–295; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 26 n; M. Löwener, *Die Einrichtung*, s. 30–49; tenże, *Początki*, s. 7 n; tam dalsza literatura.

<sup>142</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 118; W. Polkowska-Markowska, *Dzieje Zakonu Dobrzyńskiego*, RH, t. 2, 1926, s. 202 n; G. Labuda, *Stanowisko*, s. 293–295; Z. H. Nowak, *Milites Christi de Prussia. Der Orden zu Drobín und seine Stellung in der preussischen Mission*, w: *Die geistlichen Ritterorden Europas*, pod red. J. Fleckensteina i M. Hellmanna, Sigmaringen 1980, s. 339 n; G. Kucharski, *Przywilej kruszwicki*, s. 29 n; M. Löwener, *Die Einrichtung*, s. 30–49; tenże, *Początki*, s. 12 n; ostatnio zob. M. Bruszczyńska-Głombiowska, op. cit., s. 148 n.

<sup>143</sup> Por. J. Szymczak, *Udział*, s. 24.

<sup>144</sup> Zob. J. Bieniak, *Rola Kujaw*, s. 42 n; A. Gieysztor, op. cit., s. 124–125; H. Samsowicz, *Gospodarka i społeczeństwo (XIII–początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, s. 250 n.

<sup>145</sup> *Liber mortuorum monasterii Strzelensis ordinis Praemonstratensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. V, Lwów 1888, s. 722. Zapiska ta występuje wyłącznie w tym nekrologu.



Jadwiga, w wystawionym przez księcia dokumencie z tegoż roku czytamy, iż nadanie karczmy i cła na przeprawie przez Noteć pod Mątunami dla kościoła św. Trójcy w Strzelnie nastąpiło *in subsidium anime uxoris nostre in ecclesia Sancte Trinitatis in Strelna humate*<sup>146</sup>.

W 1234 r. sąsiedztwo krzyżackie przyniosło Konradowi niespodziewaną katastrofę, która całkowicie przekreślała jego dotychczasowe nadzieje związane z Zakonem. Konrad sprowadził Krzyżaków i dobrzyńców nie tyle dla podboju Prus co dla ochrony swojej północnej granicy przed najazdami Prusów, aby samemu móc zaangażować wszystkie swoje siły w walce o tron krakowski. Tymczasem, jak podają niezależne od siebie przekazy Piotra z Dusburga i Jana Długosza, przybyły na pomoc Krzyżakom w 1234 r. do Prus margrabia miśnieński Henryk nieoczekiwanie zaatakował stolicę Mazowsza – Płock<sup>147</sup>. Gród płocki, którego nigdy nie udało się zdobyć Prusom, uległ atakowi margrabiego Henryka, jednak Konradowi, z pomocą synów Bolesława i Kazimierza, udało się go odzyskać<sup>148</sup>. J. Szymczak przypuszczał, iż epizod ten mógł wiązać się z zaistniałym sporem Konrada z Zakonem Krzyżackim<sup>149</sup>. W rezultacie zdecydowano się na oddanie sprawy do rozstrzygnięcia w ręce sędziów polubownych. 19 X 1235 r. legat papieski Wilhelm z Modeny oraz biskup kujawski Michał przysądziли ziemię dobrzyńską stronie polskiej. Konrad z synami zrzekł się jednak na rzecz Krzyżaków ziemi chełmińskiej oraz kilku posiadłości na Kujawach<sup>150</sup>. Uгода ta miała istotne znaczenie dla rozwoju dalszych stosunków kujawsko-krzyżackich, w których rola Kazimierza była już znacząca.

---

<sup>146</sup> DKM, nr 9, s. 123. Zob. O. Balzer, op. cit., s. 295–297. Por. J. Szymczak, *Udział*, s. 25; K. Jasiński, *Nekrolog klasztoru norbertanek w Strzelnie. Uwagi krytyczno-eurdycyjne*, w: tegoż, *Prace wybrane z nauk pomocniczych historii*, Toruń 1996, s. 30; D. Karzewski, *W sprawie*, s. 236.

<sup>147</sup> Zob. *Dusburg*, s. 59 n; Długosz, lib. 5/6, s. 271. Informacja o zdobyciu Płocka przez margrabiego miśnieńskiego Henryka opierała się zdaniem A. Semkowicza, *Krytyczny rozbiór*, s. 233 na zaginionym roczniku mazowieckim. Zapiskę Jana Długosza o zdobyciu Płocka zanalizował G. Labuda, *Zaginiona kronika*, s. 118 n, który również uważał ją za wiarygodną. Zob. też J. Powierski, *Początek walk Krzyżaków o panowanie nad Zalewem Wiślanym i założenie Elbląga*, *Nautologia*, nr 28, 1993, nr 3, s. 4 n i S. Zonenberg, op. cit., s. 91–95.

<sup>148</sup> Długosz, lib. 5/6, s. 271. Por. *Dusburg*, s. 59. Zob. S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 90–91; A. Rutkowski, *Początki dominikanów płockich na tle polityki Konrada I Mazowieckiego*, *Notatki Płockie*, t. 15, 1970, nr 3, s. 26.

<sup>149</sup> J. Szymczak, *Udział*, s. 25.

<sup>150</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 119; por. J. Karwasińska, op. cit., s. 12–14; T. Jasiński, *Złota Bulla*, s. 134 n.

Względnie spokojna sytuacja na Kujawach pozwoliła Kazimierzowi zainteresować się organizacją kościelną jego państwa. Sprzyjało temu mniejsze zaangażowanie księcia w sprawy polityki południowej ojca oraz częstsze i dłuższe przebywanie w swoim księstwie. Przykładem tego może być uposażenie w 1235 r. utworzonej przez biskupa Michała w kolegiacie kruszwickiej prałatury kantora wsiami Ułomie (w parafii Byczyna w ziemi brzeskiej), dziesięciną z własnych majątków Muchów, Trepków i Borianowo, drobniejszymi nieruchomościami, inwentarzem żywym oraz prawem patronatu przy jej obsadzeniu<sup>151</sup>. Na ile nadanie to było samodzielną inwencją księcia Kazimierza a na ile konsekwencją wcześniejszych ustaleń z Konradem, trudno wnosić, faktem jest jednak, iż stanowiło ono zapewne kontynuację polityki wobec Kościoła kujawskiego sprzed dwóch lat, kiedy to książę kujawski po raz pierwszy uposażył biskupstwo wrocławskie<sup>152</sup>.

Niewiele można powiedzieć o innych poczynaniach Kazimierza w 1235 r. i w połowie następnego. Okres ten nie obfitował w poważniejsze wydarzenia polityczne na południu Polski, więc zrozumiałe jest, że nie widać tam księcia kujawskiego, zwyczajowo wspomagającego ojca. W tym czasie większość uwagi Kazimierza i jego ojca koncentrowała się raczej na sprawach krzyżackich i pruskich. Świadczy o tym odbywający się na jesieni 1235 r. proces polubowny między Konradem a Krzyżakami, prowadzony przez legata papieskiego Wilhelma. Zakończony on został wystawieniem dokumentu 19 X, mocą którego Konrad odzyskiwał zagarniętą przez Zakon ziemię dobrzyńską, a Krzyżacy otrzymywali potwierdzenie księcia i jego synów w sprawie przekazania ziemi chełmińskiej oraz kilku posiadłości na Kujawach<sup>153</sup>. W 1235 r. potwierdzona jest także kolejna krucjata pruska, w której obok uczestniczących zapewne książąt Konrada i Kazimierza, swój udział zaznaczył również Henryk Brodaty, wystawiając dokument w obozie pod Kwidzynom<sup>154</sup>.

---

<sup>151</sup> KDP, t. II, nr 439. Dokument ten był omawiany przez biskupów na synodzie prowincjonalnym we Wrocławiu w 1267 r., w obecności legata papieskiego Gwidona, zob. DKM, nr 36, s. 206; J. Karwasińska, *Polityczna rola biskupa Wolimira (1259–1278)*, Ate-neum Kapłańskie, t. 22, 1928, s. 448 n; J. Maciejewski, *Działalność kościelna biskupa wrocławskiego Wolimira (1252–1275)*, NP, t. 78, 1992, s. 56; M. Bruszezewska-Głombowska, op. cit., s. 64 n.

<sup>152</sup> Zob. CDMG, nr 328.

<sup>153</sup> PrUB, Bd. I/1, nr 119; por. J. Karwasińska, op. cit., s. 12–14; T. Jasiński, *Złota Bulla*, s. 134 n.

<sup>154</sup> *Zbiór dyplomów klasztoru mogilskiego*, nr 13: *Nos Henricus. ... notum universis, quod cum in Prussiam ad expeditionem euntes fuissetus*. Udział Henryka Brodatego

Do ważnych wydarzeń politycznych, w których uczestniczył Kazimierz, doszło w połowie 1236 r., kiedy to na przełomie czerwca i lipca obradował wiec książęcy w Dankowie koło Białej Rawskiej<sup>155</sup>. Wiadomości o odbywającym się tam zjeździe książąt i wysokich dostojników mazowieckich oraz kujawskich przekazał dokument Konrada wystawiony 2 VII 1236 r. w Dankowie<sup>156</sup>, z którego treści korzystał także Jan Długosz, opisujący pożyte tam decyzje<sup>157</sup>. W dokumencie Konrada czytamy *quo exultantes gloriam inexcelsis deo, et in terra pacem bone uoluntatis hominibus cecinerunt, paci non solum presentis temporis sed et futuri pro nostro modulo proiudentes, inter filios nostros, B. ducem Mazouie, et K. ducem quyauię, in terris ipsorum dominio collatis, eam fecimus diuisionem, et eandem per ipsos perpetuo uolumus obseruari. Conferimus igitur domino K. ut decetero in ius terre ipsius, uidelicet quyquę pertineat, quicquid est ultra aquam Wizlam pertinens adcastrum Wlad(izlouiense) usque in chelmniciam, et castrum quod uocatur, Kychol, cum omni sibi territorio pertinenti, usque ad locum qui dicitur Kamen, et ab inde usque ad lacum Ruzouscho, deinde inferius iuxta fluuium Ruz, qui de lacu profluit supradicto, usque in Druancham, ita quod litus fluuij ruz, sit limes castrorum iam dictorum et aliud sit limes castru Dobrinensis, cum hac tamen adiectione, quod si aliq(u)ę uille castru, Dobrin, fuerint in Wladizla(uiensi) aut in Kycholensi districtu, non obhoc castro subtrahantur memorato, similiter si predicta castra*

---

w wyprawie przeciw Prusom, oprócz ewentualnego pozyskania Konrada i jego synów dla swych planów w Krakowskiem, miał przede wszystkim na uwadze pozyskanie Kurii Rzymskiej dla polityki wielkopolskiej, zob. B. Włodarski, *Polityczne plany Konrada*, s. 50 n; B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 329 n. O wyprawie pruskiej w 1235 r. zob. S. Kujot, *Dzieje Prus*, s. 651 n; S. Zajączkowski, *Podbój Prus*, s. 24 n; J. Powierski, *Przekaz Dusburga*, s. 412 n; tenże, *Polska a Prusowie do połowy XIII wieku*, w: *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. I, Warszawa 1981, s. 85 n; T. Jasiński, *Stosunki śląsko-pruskie*, s. 400 n; B. Zientara, *Sprawy*, s. 38 n; M. Biskup, G. Labuda, op. cit., s. 140 n; Ł. Okulicz-Kozaryn, op. cit., s. 343–348; ostatnio G. Białuński, op. cit., s. 87–90.

<sup>155</sup> O lokalizacji Dankowa zob. CDMG, nr 361, uwagi wydawcy; D. Karczewski, *Studia*, s. 122; zob. S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce*, s. 11–12.

<sup>156</sup> CDMG, nr 361. J. Szymczak, *Udział*, s. 30, a ostatnio także J. Piętka, *Fałszywe, niepewne i podejrzone dokumenty mazowieckie z pierwszej połowy XIII wieku*, PH, t. 88, 1997, z. 2, s. 307–308, nr 20 emendowali datę aktu Konrada z wiecu w Dankowie z 1236 r. na 1238, czego nie da się utrzymać.

<sup>157</sup> Długosz, lib. 5–6, s. 276: *Secunda autem die Iulii Cunradus dux Mazouie prefatus facit diuisionem principatuum suorum inter duos filios prefatos; et cesserunt duci Boleslao ducatus Mazowie, duci uero Kazimiro Lanciensi et Cuyawiensi ducatus, et ambo iureiurando in presentia Wladislaiensis et Poloczensis episcoporum et plurimorum baronum terrarum predictarum promiserunt se diuisionem huiusmodi seruatos.*

*aliquas uillas habuerint interterritorio Dobrinensi, non idcirco adiamdicta castra pertinere prohibeatur*<sup>158</sup>. Z treści tego dyplomu wynika, iż w 1236 r. nastąpił nowy podział ziem między Konradem a jego najstarszymi synami, Bolesławem i Kazimierzem<sup>159</sup>. Terytorium objęte od północnego-zachodu Drwęcą a od południowego-zachodu Wisłą rozdzielone zostało między obu Konradowiców. Linia graniczna miała biec rzeką Chelmicą do Jeziora Ostrowite, potem prosto na północ mimo grodu kilkolskiego, zostawiając go po stronie lewej, do Jeziora Ruduskiego, przez które przepływała rzeka Ruziec i odtąd aż do Drwęcy. Powyższe rozgraniczenie z 1236 r., odnoszące się do terytorium między Drwęcą a Wisłą<sup>160</sup> – a więc do późniejszej ziemi dobrzyńskiej – było bez wątpienia konsekwencją zwrócenia przez Krzyżaków Konradowi, na mocy wyroku legata papieskiego Wilhelma z 1235 r., grodu dobrzyńskiego z pertynencjami<sup>161</sup>.

Kolejne informacje o przebiegu obrad w Dankowie w 1236 r. czerpać można z dokumentu Kazimierza, noszącego co prawda datę 30 VI 1238 r.<sup>162</sup>, ale faktycznie, jak wykazały to badania nad itinerarium Kazimierza i studia Dariusza Karczewskiego, wystawionego dwa lata wcześniej<sup>163</sup>. Otóż z wydanego w 1236 r. przez Konradowica dyplomu wynika, iż jedną ze spraw poruszanych na zjeździe w Dankowie było przedstawienie przez księcia Kazimierza ponownie kwestionowanej przez Szymona

---

<sup>158</sup> CDMG, nr 361.

<sup>159</sup> S. Zachorowski, *Studia*, s. 30 najpierw przyjmował, iż na wiecu w 1236 r. nastąpiło wydzielenie przez Konrada synom oddzielnych dzielnic, po czym w innym miejscu, tenże, *Wiek XIII*, s. 299 odniósł wydzielenie Kujaw Kazimierzowi do 1233 r. J. Nowacki, op. cit., s. 117, także przyjmował 1236 r. jako czas wydzielenia starszym Konradowicom osobnych księstw. Faktyczne wydzielenie dzielnic Bolesławowi i Kazimierzowi nastąpiło jednak znacznie wcześniej, ten drugi uzyskał ją najprawdopodobniej około połowy 1230 r., zob. J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 92 n.

<sup>160</sup> W. Polkowska-Markowska, op. cit., passim; J. Karwasieńska, op. cit., s. 14.

<sup>161</sup> Zob. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 154–160, 178 n; J. Powierski, *Wydzielenie Kujaw*, s. 92 n.

<sup>162</sup> DKM, nr 10, s. 123–124.

<sup>163</sup> Argumentami przemawiającymi za wydaniem dyplomu Kazimierza na wiecu 1236 r. są: 1) podobna datacja do tej z aktu Konrada wystawionego na wiecu w Dankowie w 1236 r. (CDMG, nr 361), zbieżny zestaw osób występujących w tych dyplomach, wyraźne podobieństwo pisma oraz ten sam typ pieczęci (wykonanych z tej samej masy pieczętnej) przywieszonych na identycznych, czerwonych, jedwabnych sznurach; 2) prawidłowość chronologiczna, tzn. podana w obu dokumentach dankowskich litera niedzieli E; 3) zapisanie w obu dyplomach identycznej, ale błędnej indykcji V (poprawna dla 1236 r. wynosiła IX, a nie V). Wobec powyższego argumentacja J. Szymczaka, *Udział*, s. 30–31 oraz J. Piętki, *Falszywe*, s. 307–308 jakoby dokument Kazimierza wystawiono w 1238 r. jest niemożliwa do przyjęcia, badacze ci bowiem nie

Szymonowica z Ludziska darowizny pięciu wsi (Chelмна, Kupinina, Komorowa, Ostroża-Ostrowna i Poddębic), dokonanych niegdyś przez Smysławę, wdowę po komesie Kałku, na rzecz klasztoru w Strzelnie<sup>164</sup>. Z dokumentu książęcego dowiadujemy się, że Kazimierz przekazując sprawę do rozpatrzenia swemu ojcu Konradowi, bratu Bolesławowi i biskupowi kujawskiemu Michałowi podał jako motyw fakt, że sprawa była biskupowi dobrze znana, gdyż w okresie pierwszego sprzeciwu przebywał on stale przy księciu Konradzie<sup>165</sup>. Z treści dyplomu wynika, że przed książęcym sądem w Dankowie stanął prepozyt strzeleński (najprawdopodobniej o imieniu Herman<sup>166</sup>), który jako świadka obrony przedstawił Smysławę, wdowę po komesie Kałku, wówczas już norbertankę w Strzelnie. Jej to przypadł decydujący głos w tej sprawie, gdyż wobec roszczeń jej brata<sup>167</sup> – Szymona Szymonowica – zeznała, iż *eadem domus [scilicet: Strelnensis – G. K.] annis quadraginta et VI easdem villas pacifice et inconcusse possedisset, sententia transierit in rem iudicatam*, bowiem swego czasu już jego ojciec, Szymon z Ludziska wystąpił przeciwko niej i konwentowi o zwrot tych wsi, udając się w tej sprawie do Mieszka Starego i do Konrada, bez rezultatu, bowiem skargę odrzucono przyznając premonstratenskom prawo

---

uwzględnili słusznego wcześniejszego domysłu Z. Guldon, J. Powierskiego, *Podziały*, s. 178, przyp. 132. Zob. też J. Powierski, *Chronologia*, s. 168, przyp. 12; D. Karczewski, *Studia*, s. 121–123.

<sup>164</sup> Zob. W. Knapieński, *Święty Norbert i jego zakon. Początki norbertańskich klasztorów w cyrkaryi polskiej i nieco z ich dziejów*, Warszawa 1884, s. 163; S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, Łódź 1966–1970, cz. 1, s. 42; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 245; B. Kürbis, *Pogranicze Wielkopolski i Kujaw w X–XII wieku*, w: *Studia z dziejów ziemi mogileńskiej*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1978, s. 104; też, *Najstarsza tradycja klasztoru panien norbertanek w Strzelnie*, RH, t. 40, 1974, s. 29; J. Rajman, *Norbertanie polscy w XII wieku. Moźni wobec ordinis novi*, w: SPŚ, t. 7, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 86 uważali za darczyńcę Kałka. Natomiast S. M. Zajączkowski, *Własność rycerska w dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej do połowy XIII w.*, RŁ, t. 4, 1961, s. 150; B. Śliwiński, *Początki rządów Konrada I*, s. 13; D. Karczewski, *Dzieje*, s. 145 sądzili, że nastąpiło to za sprawą Smysławy, już po śmierci jej męża.

<sup>165</sup> DKM, nr 10, s. 123–124: *domino M[ichaelo] Episcopo Cuiuiensi, cui eadem causa circa patrem nostrum tunc temporis conuersanti fuerat bene nota*. S. M. Szacherska, op. cit., s. 38.

<sup>166</sup> W dyplomie jest tylko monogram H., zob. DKM, nr 10, s. 123–124; R. Kabaciński, D. Karczewski, *Katalog prepozytów klasztoru norbertanek w Strzelnie od XII wieku do 1837 r.*, NP, t. 87, 1997, s. 9 *sub uoce* Herman.

<sup>167</sup> Zob. Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały*, s. 245; B. Śliwiński, *Początki rządów Konrada I*, s. 13; B. Kürbis, *Pogranicze*, s. 104; D. Karczewski, *Dzieje*, s. 126–129, 145.

własności<sup>168</sup>. Wytoczony powtórnie proces przed Kazimierzem przez Szymona Szymonowica książę kujawski dał do rozważenia ojcu, który przypomniawszy sobie poprzedni wyrok, wspólnie z biskupem kujawskim Michałem i księciem mazowieckim Bolesławem powtórzyli sentencję w tej sprawie, przyznając wspomniane wsie klasztorowi w Strzelnie na wieczne posiadanie<sup>169</sup>.

Na uwagę zasługuje jeszcze podobieństwo listy świadków z dokumentów Kazimierza z 30 VI i Konrada z 2 VII 1236 r., które po uwzględnieniu wspólnego miejsca ich wystawienia wydaje się zrozumiałe. Poza wojewodami Boguszą i Janem Awdańcem, spotykamy wśród świadków skarbników poszczególnych książąt: Konrada – Lasotę, Bolesława – Bartłomieja i Kazimierza – Mirosława. Udział innych urzędników uwarunkowany był przedmiotem sprawy będącej treścią dokumentu. W dokumencie Kazimierza co do kwestionowanej darowizny na rzecz klasztoru w Strzelnie zostali wymienieni bowiem oprócz Wojciecha, sędziego dworu Konrada<sup>170</sup>, także jego podsędek Bogusław i kujawski Nasław. Obecni tam byli również podskarbi Konrada – Damowój i podskarbi kujawski – Gerard. Natomiast podczas rozgraniczania terytorium dobrzyńskiego poza cześnikiem mazowieckim Abrahamem, obecni byli podkomorzowie: kujawski Jan i dwóch z księstwa Konrada – Urban i Miron. Z powyższego zestawienia wynika, że hierarchia urzędnicza w księstwie Kazimierza była już w pełni wykształcona i nie ustępowała ojcowskiej. Zastosowana w dokumencie Kazimierza tytulatura, w której określał się już *diuina fauente clemencia dux Cuiauię*, przemawia za chęcią podkreślenia swego rodzaju samodzielności.

Odnosnie do 1236 r. i odbywającego się w Dankowie na przełomie czerwca i lipca wiecu należy jeszcze skorygować zapisiskę Jana Długosza,

---

<sup>168</sup> Nie wiadomo czy rzeczywiście obydwaj książęta jednocześnie lub osobno rozstrzygali w tym sporze. Pierwszy proces o wsie koło Chełmna datować należy ogólnie przed 13/14 III 1202 r., gdyż przyznany Mieszkowi Staremu tytuł księcia Polski odnieść trzeba do któregoś z ostatnich okresów sprawowania przez niego rządów w Krakowie. B. Śliwiński, *Początki rządów Konrada I*, s. 13 datuje te wydarzenia na okres 1199/1200–1202. Por. B. Kürbis, *Najstarsza*, s. 29–30, przyp. 33; D. Karczewski, *Dzieje*, s. 128–129.

<sup>169</sup> DKM, nr 10, s. 123–124.

<sup>170</sup> Niewykluczone, że w 1236 r. był on sędzią dworu Kazimierza, bowiem dopiero w l. 1238–1242 sędzią dworu Kazimierza był Mirosław (KDP, t. II, nr 21, DKM, nr 9, s. 179). Por. J. Szymczaka, *Udział*, s. 30, który jednoznacznie określa Wojciecha jako sędziego dworu Konrada ale dla 1238 r. Tymczasem w 1238 r. sędzią Konrada był Dobiesław, CDMG, nr 374. Zob. J. Piętka, *Urzednicy i świeckie otoczenie książąt mazowieckich do połowy XIII wieku*, w: SPŚ, pod red. S. K. Kuczyńskiego, t. 1, s. 136–137.

dotyczącą księcia Kazimierza. Otóż dziejopis podaje, iż w czasie trwania zjazdu książąt, 29 VI t.r., miało nastąpić uroczyste zaręczenie córek Henryka Pobożnego, Konstancji z Kazimierzem i Gertrudy z Bolesławem, po czym *dziewczęta [jakoby] odesłano z powrotem do Wrocławia*<sup>171</sup>. Relacja ta w świetle przekonywujących ustaleń O. Balzera, K. Jasińskiego i G. Labudy nie jest zgodna z prawdą, bowiem najpóźniej w 1234 r. (a najprawdopodobniej między 1230–1233 r.) książę Bolesław poślubił Gertrudę, natomiast zaślubiny Kazimierza z Konstancją, swoją drugą żoną, nastąpiły dopiero w 1239 r.<sup>172</sup>

W 1237 r. Kazimierz Konradowic w dalszym ciągu wspierał ojca w realizowaniu jego projektów politycznych, które w tym czasie, pomimo przykrych doświadczeń, nadal planował urzeczywistniać przy pomocy zakonów rycerskich. Tym razem jednak koncentrowały się one na wschodzie mazowieckiego władztwa. Obecność Kazimierza przy boku ojca w 1237 r. potwierdzał dokument Konrada z 8 III t.r. w Gąbinie, gdzie książę mazowiecki wraz ze wszystkimi synami uczynił nadanie na ręce Brunona, mistrza zakonu dobrzyńskiego i kilku jego towarzyszy. Oddano im wówczas gród w Drohiczyźnie wraz z terytorium pomiędzy Bugiem i Nerem z obowiązkiem zabezpieczenia północnych granic Mazowsza przed atakami pogan<sup>173</sup>. Donację tę Konrad uczynił *cum communi consensu et unanimitate filiorum meorum videlicet B[oleslao] ducis Mazovie K[azimiro] ducis quyaue nen non aliorum duorum S[emovito] et Z[emomislo] iuniorum*<sup>174</sup>. Zgoda Kazimierza i pozostałych braci na nadanie Drohiczyzna braciom chrystusowym przez Konrada sugeruje, iż młodzi Konradowice, uczestnicząc w ważnych czynnościach prawnych swego ojca, zgodnie popierali jego politykę<sup>175</sup>.

W 1237 r. doszło do jeszcze jednego spotkania Kazimierza z ojcem Konradem i bratem Bolesławem, obradującymi nad sprawami bezpieczeństwa

---

<sup>171</sup> Długosz, lib. 5/6, s. 276.

<sup>172</sup> O. Balzer, op. cit., s. 288, 298; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973–1977, s. 106–109, 113–115; G. Labuda, *Zaginiona kronika*, s. 125–126.

<sup>173</sup> CDMG, nr 366. Zob. W. Polkowska-Markowska, op. cit., s. 202 n; H. Łowmiański, *Początki i rola polityczna zakonów rycerskich nad Bałtykiem w wieku XIII i XIV*, w: *Polska w okresie rozdrobnienia feudalnego*, pod red. tegoż, Wrocław 1973, s. 276–277; Z. H. Nowak, op. cit., s. 339 n; A. Gieysztor, op. cit., s. 124; G. Białuński, op. cit., s. 87–90.

<sup>174</sup> CDMG, nr 366.

<sup>175</sup> Por. J. Szymczak, *Udział*, s. 26, zdaniem którego dyplom ten świadczy o tym, iż w zakresie polityki zewnętrznej i ważniejszych poczynań w polityce wewnętrznej najstarszych Konradowiców nadal decydowała wola ojca. Naszym zdaniem jest to jednak lekka nadinterpretacja, bowiem w późniejszym okresie, kiedy już książęta podejmowali

w swoich dzielnicach, tym razem w Pułtuskach na Mazowszu<sup>176</sup>. Na zjeździe tym poruszano zapewne sprawę stosunków polsko-ruskich, wykorzystanie braci chrystusowych dla zabezpieczenia Mazowsza od strony nie tylko Jaćwieży ale i Romanowiczów, a także inne kwestie związane z polityką północną i południową. Chodziło przede wszystkim o rysujący się od niedawna spór między księciem Pomorza Gdańskiego Świętopełkiem a biskupem kujawskim Michałem o dziesięciny z pomorskiej części jego diecezji<sup>177</sup> oraz nadarżającą się znów możliwość rozszerzenia granic na południu<sup>178</sup>.

\*

Reasumując powyższe ustalenia należy stwierdzić, iż Kazimierz, licząc sobie około 20 lat, objął rządy na Kujawach w połowie 1230 r., kiedy to jego ojciec Konrad wydzielił mu osobne władztwo ze stołecznym ośrodkiem w Inowrocławiu. Kazimierz objął dzielnicę o skomplikowanych stosunkach wewnętrznych, rozwiązanie których zajęło młodemu władcy kilka pierwszych lat rządów. Jednym z ważniejszych problemów, jakie przed nim stały, była kwestia obsady stanowisk w nowo powstającej hierarchii urzędniczej. Pod względem ekonomicznym czołową rolę na Kujawach odgrywali przedstawiciele rodu Łabędziów oraz spowinowaceni z nimi Awdańcowie z Izbicy. Z tego też względu Kazimierz, nie chcąc tworzyć od początku swych rządów niechętniej sobie opozycji, nie mógł pominąć przy rozdziale urzędów tych najbogatszych przedstawicieli rycerstwa kujawskiego. Uporanie się z problemem możnowładztwa kujawskiego wypełniło początkowe l. (1230–1237) panowania Kazimierza. Wprawdzie w pierwszych l. kujawskich rządów daje się zauważyć pozostawanie Kazimierza pod znacznym wpływem ojca, (czego dowodem było częste współdziałanie z Konradem zarówno w sprawach małopolskich jak i pruskich), to jednak młody książę zdążył w tym czasie zaznaczyć swoje miejsce na

---

w pełni samodzielne decyzje w swej polityce, przy ważniejszych nadaniach Konrada nadal spotykamy jego synów.

<sup>176</sup> KDMaz, nr 10; CDMG, nr 365.

<sup>177</sup> P, nr 60, 66. Całokształt stosunków Michała ze Świętopełkiem omówiła S. M. Szacharska, op. cit., s. 51–53; zob. J. Powierski, *Z najdawniejszych dziejów*, s. 15–16; B. Śliwiński, *Pogranicze*, s. 129 i ostatnio M. Bruszevska-Głombiowska, op. cit., s. 51 n.

<sup>178</sup> Zob. M. Łodyński, op. cit., s. 25; B. Włodarski, *Problem jaćwiński w stosunkach polsko-ruskich*, ZH, 1959, z. 2/3, s. 29 n; tenże, *Rola Konrada I w stosunkach polsko-ruskich*, Lwów 1936, s. 23 n; tenże, *Polityczne plany Konrada*, s. 50–51; J. Szymczak, *Udział*, s. 26.



arenie politycznej i status względnie niezależnego księcia kujawskiego, jako jedynego dziedzica Konrada. Przykładem tego może być wystawienie 6 I 1233 r. dokumentu potwierdzającego Zakonowi Krzyżackiemu nadanie ziemi chełmińskiej przez Konrada oraz działalność donacyjną młodego księcia na rzecz Kościoła (biskupstwa włocławskiego, joannitów kujawskich, norbertanek w Strzelnie).

### **Die Anfänge der Herrschaft von Kazimierz Konradowic in Kujawien (1230–1237)**

Kazimierz Konradowic war ca. 20 Jahre alt, als er die Regierung Kujawiens Mitte 1230 antrat, nachdem Konrad von Masowien ihm diese separate Herrschaft mit dem Sitz in (Hohensalza) Inowroclaw zugeteilt hatte. Kazimierz übernahm ein Herzogtum mit komplizierten inneren Beziehungen, deren Lösung die ersten Jahre seiner Herrschaft in Anspruch nahm. Außer der Notwendigkeit, die Frage der herzoglichen Domäne in Kujawien zu regulieren, stellte die Besetzung der Ämter in der neu entstehenden Verwaltungshierarchie eine große Herausforderung dar. Wirtschaftlich gesehen, spielten die Vertreter des Geschlechts Łabędź und des mit ihnen verschwägerten Geschlechts Awdaniec von Izbica die vordergründige Rolle. Kazimierz durfte bei der Verteilung der Ämter diese reichsten Vertreter des Rittertums Kujawiens nicht übergehen, wollte er am Anfang seiner Regierung die Entstehung einer zu ihm negativ eingestellten Opposition im eigenen Herzogtum vermeiden. Für die Lösung der Frage des Hochadels brauchte er die Anfangsjahre seiner Herrschaft (1230–1237). Obwohl sich in dieser Zeit ein deutlicher Einfluss des Vaters auf den jungen Herrscher feststellen lässt (was eine häufige Kooperation mit Konrad in der Kleinpolen- und Preußenpolitik beweist), konnte Kazimierz in dieser Zeit seinen Platz auf der politischen Szene finden und den Status eines verhältnismäßig souveränen Herzogs Kujawiens, des einzigen Erben Konrads, erlangen. Als Beispiel hierfür kann die Ausstellung der Urkunde am 6. Januar 1233 dienen, die dem Deutschen Orden die Verleihung des Culmer Landes durch seinen Vater bestätigt, sowie die Donationen für die Kirche (z.B. das Bistum zu Leslau, die Johanniter aus Kujawien, den Prämonstratenserorden in Strellin).